



## TROSKA O OTOCZENIE

Inicjatywy ekologiczne najmłodszych



str. 14

FOTO: MAT. GMINY BESTWINA

## UCZĄ SIĘ, TRENUJĄ, WYGRYWAJĄ

Drużyny Rekordu święcą triumfy



str. 7

FOTO: MAT. SVS REKORD

## WIOSNA W PLENERZE

Wydarzenia i zapowiedzi



str. 8, 10, 11

FOTO: MAT. MGOK WILKOWICE

## MOST PRAWIE GOTOWY

Sezon budowlany na drogach



str. 6, 8, 9, 10, 12, 13

FOTO: MAT. POWIATU BIELSKIEGO

## GRATULACJE DLA STULATKI



**Pani Anna Mynarska ze Starej Wsi 13 kwietnia skończyła równe 100 lat. Z tej okazji jubilatkę odwiedził burmistrz Wilamowic Marian Trela wraz z kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Wilamowicach Celiną Nikiel. W otoczeniu rodziny pani Anna usłyszała dużo życzeń zdrowia, złożono jej gratulacje, wręczono kwiaty i upominek.**

W życzeniach skierowanych do Anny Mynarskiej burmistrz Marian Trela podkreślił, że 100 lat to piękny wiek, nacechowany szczególną wartością, którą tworzyły lata doświadczeń, naznaczone blaskami i cieniami

codziennego życia. To przeogromna skarbnica prawdy, źródło nadziei, z której całe otoczenie może korzystać, czerpiąc wiedzę i dojrzałość.

Stulatka pomimo swojego zanego wieku cieszy się dobrym zdrowiem i kondycją. Swojej recepty na długowieczność nie podaje, ale w domu, w którym mieszka, daje się odczuć przyjazną rodzinną atmosferę, miłość, wzajemny szacunek i bardzo dobrą opiekę. To stąd bierze się radość życia jubilatki oraz życzliwość dla ludzi. Z wielkim wzruszeniem pani Anna dziękowała za życzenia i odwiedziny. (UGW)

## PO WYBORACH BEZ (WIĘKSZYCH) ZMIAN

Wybory samorządowe w gminach powiatu bielskiego przyniosły pewne zmiany, ale w większości potwierdziły zarówno ogólnopolskie tendencje w skali regionu, jak i poparcie dla programów rozwoju naszych gmin i miast, prezentowane przez dotychczasowych wójtów czy burmistrzów.

W wyborach na wójtów i burmistrzów w gminach powiatu bielskiego wyraźnie widać, że mieszkańcy opowiedzieli się za kontynuacją. W tych samorządach, w których kandydowali dotychczasowi władarze – poza przypadkiem Wilkowic, gdzie wynik pozostaje nierozstrzygnięty – wszyscy oni uzyskali zdecydowane poparcie. I tak w Czechowicach-Dziedzicach burmistrz Marian Błachut uzyskał 56,62 proc. głosów, w Jasienicy wójt Janusz Pierzyna 74,50 proc., pełniąc funkcję wójta Jaworza w zastępstwie zmarłego przed rokiem Radosława Ostalkiewicza, a wcześniej jego wieloletnia zastępczyni Anna Skotnicka-Nędzka 71,08 proc., w Kozach wójt Jacek Kaliński 86,38 proc., w Porąbce wójt Paweł Zemanek 82,47 proc., a burmistrz Szczyrku Antoni Byrdy 58,09 proc.

W trzech gminach, gdzie dotychczasowi wójtowie i burmistrz już nie startowali, wygrali kandydaci kojarzeni ze swymi poprzednikami. I tak w Bestwinie Grzegorz Boboń z wynikiem 56,15 proc. zastąpi wójta Artura

Beniowskiego, w Buczkowicach Jerzy Kanik z 69,88 proc. poparcia zastąpi wójta Józefa Caputę, zaś w Wilamowicach wyłoniony w drugiej turze Kazimierz Cebrat z poparciem 59,70 proc. zastąpi burmistrza Mariana Trelę.

W wyborach do Rady Powiatu Bielskiego wygrało ugrupowanie Komitet Bezpartyjni „Rodzina – Prawo – Wspólnota” obecnego starosty Andrzeja Płonki uzyskując 27,3 proc. poparcia, co daje mu 9 mandatów. Z poparciem 25,62 proc. wyborców Prawo i Sprawiedliwość również będzie miało w Radzie 9 mandatów, z kolei Koalicja Obywatelska z 20,93 proc. głosów zdobyła 7 mandatów. Trzecia Droga mimo 10,35 proc. głosów uzyskała tylko 1 mandat, gdy Nowa Inicjatywa z 9,66 proc. poparcia aż 3. Przypomnijmy, w przypadku powiatów starostę wybierają nie obywatele w bezpośrednim głosowaniu, a sama Rada Powiatu. Dopiero więc w najbliższym czasie będzie wiadomo, kto zostanie powołany w nowej kadencji na stanowisko starosty bielskiego.

Warto jeszcze wspomnieć o wyborach do Sejmiku Samorządowego Województwa Śląskiego, gdzie ostatecznie zwyciężyła Koalicja Obywatelska uzyskując 32,41 proc. głosów i 20 mandatów, przed Prawem i Sprawiedliwością z 31,09 proc. głosów i 18 mandatami. Trzecia Droga uzyskała 10,62 proc. i 5 mandatów, zaś Lewica 8,22 proc. i 2 mandaty. Próg 5-procentowy przekroczyła jeszcze Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy z 6,86 proc., ale nie uzyskała mandatu.

Pod tym względem głosowanie w gminach powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego oraz w Bielsku-Białej odbiegało nieco od wyborów pozostałej części mieszkańców województwa śląskiego. W naszym okręgu z 36,10 proc. poparcia zdecydowanie wygrało Prawo i Sprawiedliwość, przed Koalicją Obywatelską z 30,22 proc. oraz Trzecią Drogą z 11,48 proc. Próg 5 proc. przekroczyły w naszym okręgu jeszcze Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy z 7,57 proc. oraz Lewica z 7,01 proc., ale nie uzyskały mandatów. Ostatecznie w Sejmiku będziemy mieli po trzech przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości oraz Koalicji Obywatelskiej i jednego Trzeciej Drogi. (t)

## Z PRAC POSELSKICH

## NIELEGALNI IMIGRANCI TRAFIĄ DO GMIN?

– Nadchodzące wybory do Parlamentu Europejskiego będą miały olbrzymie znaczenie. To pozorne, że nie dotyczą nas one w takim stopniu, jak choćby te samorządowe – przekonuje poseł Przemysław Drabek.

Czy Polacy obawiają się przymusowego umieszczenia w naszym kraju nielegalnych imigrantów w następstwie tzw. paktu migracyjnego? – Ci, do których taki przekaz dociera, zdecydowanie tak. Mają nie tylko uzasadnione obawy, ale i przecucie, że nie o wszystkim się informuje, a obecnie rządzący coś w tej kwestii ukrywają – mówi Przemysław Drabek, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Parlament Europejski przyjął nie tak dawno rozwiązanie, które ma objąć zgodnie wszystkie unijne kraje. W swoim zamierzeniu ma ono wymusić na państwach członkowskich przyjmowanie na



własne terytorium imigrantów z Afryki i Azji, którzy będą ubiegali się o azyl. Tym, którzy na to się ostatecznie nie zgodzą grozić będzie konieczność zapłacenia 20 tys. euro za każdego nieprzyjętego nielegalnego imigranta lub wzięcie udziału w „operacjach”

na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej.

Jaka skala migracji dotyczyć będzie Polski? – Nie zostało to jak na razie sprecyzowane, ale mówi się o naprawę bardzo znaczącej liczbie osób. I niestety z dużym prawdopodobieństwem

okazać się może, że również w naszych gminach na terenie Powiatu Bielskiego, Śląska Cieszyńskiego, Żywiecczyzny czy w samym Bielsku-Białej nielegalni imigranci zostaną umieszczeni. Przy podejściu do tego tematu Koalicji 13 grudnia wcale mnie to nie

zdziwi. Oby nie było za późno na sprzeciwienie się temu – zauważa poseł Drabek.

Ponieważ w głosowaniu przeprowadzonym 10 kwietnia za tzw. paktem migracyjnym opowiedziało się większość deputowanych – regulacjom takim w całości przeciwni byli europosłowie Prawa i Sprawiedliwości – premier Donald Tusk zapowiedział, że Polska na udział w nim zgody i tak nie wyrazi. – Jedno słyszymy, a drugiego jesteśmy świadkami w postaci konkretnych działań koalicji rządzącej ze szkodą dla Polski. Nie wierzymy w te zapewnienia. To kolejna perfidna gra, bo przecież zbliżają się eurowybory i jakiegokolwiek informacji o napływie nielegalnych imigrantów do naszego kraju byłyby fatalnie odbierane przez znaczącą większość rodaków – twierdzi Przemysław Drabek.

Jak dodaje, zbliżające się wybory do Parlamentu Euro-

pejskiego będą miały kolosalne znaczenie dla przyszłości Polski i obecności w niej imigrantów. Już w niedzielę 9 czerwca 2024 roku każdy uprawniony będzie mógł oddać głos i zdecydować w sposób pośredni o tym, jakie stanowisko przedstawi Polska na szczelbunijnym. – Uważam, że z perspektywy naszego kraju i naszych rodzin ważne jest głosowanie na taką formację polityczną, która jest gwarantem bezpieczeństwa. Jako Prawo i Sprawiedliwość od początku mówimy stanowczo i zdecydowanie – nie dla nielegalnych imigrantów, którzy absolutnie nie są zainteresowani tym, aby dostosować się do warunków panujących w Polsce. Ich sprowadzenie może wywołać szereg poważnych problemów społecznych i wpłynąć realnie na poczucie bezpieczeństwa w naszych małych Ojczyznach – mówi Przemysław Drabek. (R)

# EUROPA OJCZYZN, A NIE EUROPA BEZ OJCZYZN

W tym roku mija 20. rocznica członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Z perspektywy tych dwóch dekad z całą odpowiedzialnością można postawić tezę, że dzisiejsza Wspólnota nie jest tą samą, do której wstępowałyśmy 1 maja 2004 roku.

Coraz mniej przypomina Unię, o której marzyli jej Ojcowie Założyciele, tacy jak Robert Schumann, którego wspominamy w sposób szczególny co roku, 9 maja, w Dniu Europy. Święto to upamiętnia rocznicę ogłoszenia historycznej deklaracji Schumana, która stała się fundamentem dzisiejszej UE. Dla tego męża stanu, a dziś kandydata na ołtarze, oczywiste było, że „europejski duch oznacza bycie świadomym przynależności do kultury chrześcijańskiej rodziny i gotowym do służenia tej społeczności w duchu całkowitej wzajemności, bez żadnych

ukrytych motywów hegemonii, bądź egoistycznego wykorzystywania innych”.

Niewiele pozostało z tej wizji UE. Lewicowo-liberalna większość mająca wpływ w unijnych instytucjach odcina się od chrześcijańskich korzeni Europy i jej dziedzictwa historycznego oraz kulturowego, narzucając państwom członkowskim dyktat najsilniejszych państw – de facto jest to Unia niemiecko-francuska. Mało tego, poprzez forsowane zmiany Traktatów, przyspiesza proces centralizacji UE, który w istocie oznacza koniec państw narodowych,

zrzeczenie się suwerenności w imię populistycznego hasła „więcej Europy”. Na taki kierunek zmian nie zgadzają się Europejscy Konserwatyści i Reformatorzy, do których w Parlamencie Europejskim przynależy Prawo i Sprawiedliwość.

Nasza wizja Europy została określona w „Deklaracji Praskiej” oraz przedstawionej w tym roku „Wizji benedyktyńskiej: Karcie konserwatywnych wartości”. Chcemy Europy Ojczyzn, a nie Europy bez Ojczyzn. Opowiadamy się za UE równych szans i takich samych możliwości dla

wszystkich państw członkowskich. Podkreślamy znaczenie zachowania naszego dziedzictwa kulturowego i tradycyjnych wartości, wskazując, że naszą wspólną tożsamość wyznacza zakorzenienie w tradycji hellenistycznej, rzymskiej i chrześcijańskiej. Stoimy na straży suwerenności państw narodowych i nieingerowania w przynależne im kompetencje określone w Traktatach. Dążymy do budowy społeczeństwa opartego na trwałych wartościach, stabilności, harmonii i dobrobycie. Innymi słowy, jesteśmy eurorealistami. Mówimy TAK, dla

rozwoju gospodarczego i społecznego, ale stanowczo NIE dla zawłaszczania kompetencji przez unijne instytucje, przymusowej relokacji migrantów oraz restrykcyjnej polityki klimatycznej, która niszczy europejski przemysł i rolnictwo, a mieszkańcom gotuje ubóstwo energetyczne.

Dlatego, niech symboliczną formą naszego przywiązania do niepodległego państwa polskiego, które od zawsze było ważną częścią Europy, będzie wywieszenie biało-czerwonej flagi, zwłaszcza 2 maja, w Dniu Flagi. Niech dumnie łopocze i przypomina o pol-

skiej historii i niepodległościowej tradycji oraz wkładzie, jaki Polacy wnieśli w dziedzictwo historyczno-kulturowe Europy.

Bezpłatne flagi z drzewcami będzie można otrzymać w przygotowanych punktach flagowych, do których serdecznie Czytelników Gazety Beskidzkiej zapraszam, bo przecież biało-czerwona łączy pokolenia. Szczegóły na mojej stronie internetowej, w social mediach.

**JADWIGA WIŚNIEWSKA**  
Poseł do Parlamentu Europejskiego  
z województwa śląskiego



**Zawsze po stronie polskich spraw**

**Jadwiga WIŚNIEWSKA**  
Poseł do Parlamentu Europejskiego



# SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

WORD PRZYJAZNYM PRACODAWCĄ BYŁ...

## NAPIĘCIE ROŚNIE



– Dla nas związkowców najbardziej smutną rzeczą w tej całej sprawie jest kwestia, jak łatwo nieroztropnymi działaniami można roztrwonić ogromny kapitał zaufania, którym jeszcze niedawno cieszyła się dyrekcja WORD. Miał być certyfikat od Prezydenta RP, a są wnioski do prokuratury. Szkoda... – mówił na konferencji prasowej szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz.

Trwa konflikt między dyrekcją i „Solidarnością” w bielskim Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego. Sprawie ma się teraz przyjrzeć prokuratura. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze rok temu dyrekcja tego ośrodka była nominowana przez związkowców do prestiżowej nagrody „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. O napiętej sytuacji w bielskim WORD mówił ostatnio na konferencji prasowej przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz.

W grudniu 2022 roku „Solidarność” zgłosiła dyrekcję bielskiego WORD do tytułu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. W ówczesnej opinii związkowców dyrektor ośrodka „powierzone zadania wykonuje sumiennie i z pełną odpowiedzialnością przy współpracy na wysokim poziomie z pracownikami. W relacjach personalnych wykazuje się wysoką kulturą osobistą oraz szacunkiem wobec pracowników (...). Respektuje prawa działających w zakładzie pracy związków zawodowych”. Związkowcy podkreślali wówczas, że działania dyrekcji przynoszą efekty m.in. w postaci dobrej sytuacji finansowej ośrodka oraz pozytywnej atmosfery w pracy.

Tak było – przypomnijmy – jeszcze rok temu. Ogólnopolska komisja certyfikacyjna pozytywnie rozpatrzyła wniosek „Solidarności” i przyznała dyrekcji bielskiego WORD-u tytuł „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Ośrodek znalazł się na bardzo krótkiej, prestiżowej liście kilkunastu firm z całej Polski uhonorowanych w 2023 r. tym tytułem. Wręczenie statuetek na Zamku Królewskim w Warszawie zaplanowane było na jesień 2023 roku.

Tymczasem w maju 2023 roku doszło do zmiany dyrektora bielskiego WORD-u i sytuacja w ośrodku uległa – w ocenie związkowców – całkowitej zmianie. W efekcie zakładowa „Solidarność” we wrześniu 2023 roku wystąpiła do komisji certyfikacyjnej o cofnięcie decyzji w sprawie przyznania tytułu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Wniosek związkowców z bielskiego WORD-u poparł Zarząd Regionu

Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” podkreślając w swej opinii: „Od kilku miesięcy obserwujemy narastający konflikt między nową dyrekcją WORD a pracownikami i związkowcami. Uczestniczymy też w próbach rozwiązywania kolejnych problemów, piętrzonych przez obecną dyrekcję. Widzimy przy tym próby marginalizowania roli związków zawodowych, a także utrudniania ich działalności”. Wniosek związkowców został uwzględniony i dyrekcja bielskiego WORD została wykreślona z listy laureatów tego prestiżowego konkursu. To pierwszy taki przypadek w kilkunastoletniej historii tego wyróżnienia!

Niestety, w kolejnych miesiącach sytuacja w bielskim Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego nie uległa poprawie. Związkowcy uskarżali się na utrudnianie ich statutowej działalności, głośny był też spór o próby radykalnej zmiany organizacji pracy ośrodka. O sytuacji w ośrodku związkowcy informowali Państwową Inspekcję Pracy oraz Marszałka Województwa Śląskiego, któremu podlega bielski WORD. Ostatnio dwie osoby z zakładowej „Solidarności” złożyły u pracodawcy zawiadomienia o możliwości wystąpienia mobbingu. W takiej sytuacji dyrekcja każdego zakładu ma obowiązek niezwłocznie powołać komisję do spraw przeciwdziałania mobbingowi. W bielskim ośrodku do niczego takiego nie doszło...

11 kwietnia Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” złożył w tej sprawie zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej. Poinformował o tym przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz na specjalnej konferencji prasowej. – Zawsze szukamy rozwiązań pojednawczych, dążymy do spokojnego, pokojowego rozstrzygnięcia sporów i sytuacji konfliktowych. Tak było też w tym przypadku, niestety bez skutku. Uznaliśmy więc za nasz obowiązek zawiadomić prokuraturę o naszym podejrzeniu popełnienia przestępstwa w tym ośrodku. Niestety, nie jest to pierwszy wniosek do prokuratury dotyczący bielskiego WORD. Niech więc powołane do tego organy zbadają całą sprawę i rozstrzygną, czy w tej firmie dochodzi do łamania prawa – mówił na konferencji Marek Bogusz.

10 MAJA – OGÓLNOPOLSKI PROTEST „SOLIDARNOŚCI”

## PRECZ Z ZIEŁONYM ŁADEM

Radykalna i nieodpowiedzialna polityka klimatyczna Unii Europejskiej uderza przede wszystkim w pracowników. Zniszczy przedsiębiorstwa energochłonne, doprowadzi do upadku pośrednio lub bezpośrednio wszystkie branże gospodarcze. Spowoduje nieodwracalnie negatywne skutki dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

NSZZ „Solidarność” od początku wprowadzenia przez Unię Europejską polityki klimatycznej ostrzegała przed zagrożeniami związanymi z tą polityką. W przeszłości bywała w tej walce osamotniona, a często wręcz zagłuszana przez zwolenników tej ideologii. Obywatele muszą wiedzieć, z jakimi konsekwencjami wiąże się kolejne wprowadzane dyrektywy. NSZZ „Solidarność” jednoznacznie stwierdza, że za politykę klimatyczną i jej skutki odpowiedzialna jest cała klasa polityczna RP.

Rozwiązania wdrażane w ramach Zielonego Ładu w przyszłości przełożą się m.in. na podwyżki opłat za prąd, ciepło, nowe podatki za energię i paliwo, zakaz ogrzewania paleniami kopalnymi, a także wzrost cen żywności i zagrożenie żywnościowe kraju.

NSZZ „Solidarność” postanawia głośno wyrazić swój sprzeciw wobec takiej polityki organizując protest 10 maja 2024 roku, a podczas tego protestu będziemy domagać się głębokiej rewizji polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

Zapisy na manifestację w Warszawie w dniu 10 maja 2024 r. w Warszawie wciąż trwają. Informacji udzielają przewodniczący zakładowych organizacji „Solidarności” oraz sekretarz Zarządu Regionu Łukasz Lewandowski (tel. 506 194 978)

NSZZ „Solidarność”, która w przeszłości wywalczyła Polsce wolność, a później wielokrotnie korzystała z niej w słusznych sprawach, ponownie postanawia sięgnąć po najwyższą formę demokracji bezpośredniej, jaką jest referendum ogólnokrajowe, w którym zapytamy obywateli o kontynuację wprowadzenia w życie zielonego ładu. Referendum zostanie poprzedzone kampanią informacyjną. Pozwoli to na szeroką, budującą świadomość publiczną debatę dotyczącą rzeczywistych skutków polityki klimatycznej UE, tak by każdy obywatel Polski mógł w oparciu o rzetelną wiedzę wyrazić swoje zdanie na ten temat. Polityka Unii Europejskiej nie powinna być bowiem ustalana przez urzędników w Brukseli, ale w oparciu o zgodę obywateli państw członkowskich.

[Uchwała Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”]

**PRECZ**

**Z ZIEŁONYM ŁADEM**

- 🚫 Zniszczenie polskiego rolnictwa
- 🚫 Drogi prąd i ciepło. Zakaz ogrzewania gazem i węglem
- 🚫 Zakaz aut spalinowych. Gigantyczne opodatkowanie paliw
- 🚫 Przymusowe dostosowanie budynków do „zeroemisyjności”
- 🚫 Upadek lub ucieczka przemysłu. Bezrobocie
- 🚫 Drożyzna w sklepach. Ogromne koszty transportu

WIDZIMY SIĘ NA DEMONSTRACJI 10 MAJA W WARSZAWIE, plac Zamkowy, godzina 12

NSZZ SOLIDARNOŚĆ

ÓSWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

## TO APOLITYCZNY PROTEST...

Oświadczenie Piotra Dudy, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, w sprawie demonstracji przeciwko tzw. Zielonemu Ładowi, jaką „Solidarność” organizuje 10 maja br. w Warszawie.

Od początku swego istnienia NSZZ „Solidarność” stała po stronie swoich członków, pracowników i obywateli, a także po stronie wartości chrześcijańskich i demokracji. To Solidarność wywalczyła dla Polski wolność. Dzięki temu dziś możemy głośno manifestować swoje zdanie. Teraz wykorzystujemy to prawo, by sprzeciwić się próbie narzucenia nam przez Unię Europejską nowej religii – religii klimatycznej.

Bardzo się cieszę, że nasz apel o liczny udział w demonstracji, jaką NSZZ „Solidarność” oraz NSZZ RI „Solidarność” organizują 10 maja, spotkał się z tak szerokim odzewem.

To bowiem sprawa, która dotyczy wszystkich obywateli, a nie tylko związkowców i poszczególnych grup zawodowych. Wszyscy odczuwamy skutki szalonej polityki klimatycznej UE zawartej w tak zwanym Zielonym Ładzie. Dlatego 10 maja musimy być razem.

Pragnę jednak stanowczo zaznaczyć, że organizowana przez NSZZ „Solidarność” i NSZZ RI „Solidarność” demonstracja nie ma charakteru politycznego. To apolityczny protest Polaków, którzy czują się zaniepokojeni i pokrzywdzeni szkodliwą polityką klimatyczną Unii Europejskiej.

Dlatego już dziś krzyczymy głośno: PRECZ Z ZIEŁONYM ŁADEM!

Widzimy się na demonstracji 10 maja w Warszawie.

PIOTR DUDA,  
przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

# LICEALIŚCI W KOLEBCE SOLIDARNOŚCI



W dniach 17-19 kwietnia grupa uczniów szkół ponadpodstawowych z Cieszyna, Żywca i Bielska-Białej wzięła udział – wraz ze swymi nauczycielami historii – w wycieczce edukacyjnej do Gdańska, zorganizowanej przez podbeskidzką „Solidarność”.

Wybór miejsca wycieczki nie był przypadkowy – Gdańsk jest kolebką „Solidarności”, a uczestnicy wyjazdu to znawcy historii tego związku zawodowego, gdyż byli oni tegorocznymi laureatami XIII Podbeskidzkiego Konkursu Historycznego „Solidarni” lub zwycięzcami VI Gry Miejskiej „Tropami Solidarności”. W realizację obu tych przedsięwzięć są zaangażowane „Solidarność” Regionu Podbeskidzie i katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

W drodze do Gdańska uczestnicy zatrzymali się we Włocławku, gdzie pod krzyżem przy tamie na Wiśle złożyli wiązanek kwia-

tów z szarfą „Księdzu Jerzemu w hołdzie – młodzież z Podbeskidzia”. W tym miejscu niemal 40 lat temu zginął Patron „Solidarności” ks. Jerzy Popiełuszko. Drugą wiązanek licealiści złożyli następnego dnia pod Pomnikiem Poległych Stoczniovców – słynnymi gdańskimi Trzema Krzyżami. Bardzo bogaty i napięty program wycieczki przewidywał między innymi wizyty w stoczniowej Sali BHP, na wystawie w Europejskim Centrum Solidarności, pod Pocztą Polską w Gdańsku, w Muzeum II Wojny Światowej i na Westerplatte. Niezwykłymi, wręcz elitarnymi punktami programu było zwiedzanie bazyliki św. Brygidy z jej bursztynowym ołtarzem (tu przewodnikiem był gospodarz tej świątyni ks. Ludwik Kowalski) oraz odwiedziny siedziby Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i spotkanie z szefem związku Piotrem Dudą.

Po tym ostatnim spotkaniu przewodniczący „Solidarności” zamieścił w mediach

społecznościowych serię zdjęć z miłym komentarzem: *Do siedziby Komisji Krajowej w Gdańsku wpadli dzisiaj licealiści z Podbeskidzia, laureaci konkursu historycznego „Solidarni” i zwycięzcy gry ulicznej „Tropami Solidarności”. Opowiedziałem trochę o tym, jak działa związek, o naszej strukturze, o roli, jaką odgrywamy w kształtowaniu stosunków między pracownikami i pracodawcami w naszym kraju. Uczniowie z Bielska-Białej, Cieszyna i Żywca oraz ich nauczyciele przy okazji wizyty w Gdańsku zobaczyli kluczowe dla naszej historii miejsca, takie jak Sala BHP czy Bazylika Św. Brygidy. Każda możliwość spotkania z młodzieżą to cenna okazja do przekazania im, dlaczego tak ważne jest dbanie o swoje prawa w pracy. Wiedzą o historii związku niejedni z nich mógłby zaskoczyć i mnie, ale każda okazja do rozmów z młodymi ludźmi o „Solidarności” to fantastyczna rzecz. Dzięki za odwiedziny!*



W wyjeździe do Gdańska wzięli udział uczniowie i ich opiekunowie z następujących szkół:

- I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Bielsku-Białej
- II Liceum Ogólnokształcące im. Adama Asnyka w Bielsku-Białej
- III Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w Bielsku-Białej
- IV Liceum Ogólnokształcące im. Komisji Edukacji Narodowej w Bielsku-Białej
- V Liceum Ogólnokształcące w Bielsku-Białej
- Zespół Szkół Elektronicznych, Elektrycznych i Mechanicznych w Bielsku-Białej
- Zespół Szkół Technicznych i Handlowych w Bielsku-Białej
- Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bielsku-Białej
- I Liceum Ogólnokształcące im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie
- II Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie
- Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie
- Zespół Szkół im. Władysława Szybińskiego w Cieszynie
- I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Żywcu
- Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY ZWIĄZKU ANDRZEJ GRYGNY (1972-2024)

Z wielkim smutkiem informujemy, że 18 kwietnia 2024 roku odszedł do Pana nasz serdeczny przyjaciel Andrzej Grygny. Miał 51 lat.

W 1991 roku Andrzej podjął pracę w Arcyksiężęcym Browarze w Żywcu na oddziale rozlewni piwa butelkowego jako operator urządzeń rozlewniczych. Od pierwszych dni pracy był członkiem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Szybko dał się poznać jako dobry i wrażliwy związkowiec, który charakteryzował się umiejętnościami przywódczymi, potrafiący skutecznie załatwiać i rozwiązywać problemy swoich koleżanek i kolegów. W 1993 roku został wybrany do Zarządu Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i pełnił tę funkcję do ostatnich dni swojego życia. W 2006 roku został wybrany na zakładowego społecznego inspektora pracy Grupy Żywiec nadzorując i koordynując pracę społecznych inspektorów pracy z browarów Elbląg, Warka, Namysłów, Leżajsk i Żywiec. Przez 27 lat był delegatem Sekcji Krajowej Przemysłu Piwowarskiego NSZZ „Solidarność”. Jego praca zawodowa była wypełniona pracą na rzecz drugiego człowieka. Robił to z wielkim oddaniem i zaangażowaniem.

Będzie Cię nam brakowało, drogi Andrzeju! Nic i nikt nie będzie w stanie nam Ciebie zastąpić...

Pogrążeni w wielkim żalu i smutku koleżanki i koledzy z Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” Grupa Żywiec.



W 2021 r. Andrzej Grygny za dotychczasową pracę na rzecz poprawy warunków pracy został uhonorowany specjalnym dyplomem Zasłużonego Społecznego Inspektora Pracy i okolicznościową statuetką. Wręczyli mu je przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda i szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz.

## RUSZA KONKURS PLASTYCZNY

W związku z obchodami 40. rocznicy śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, 44. rocznicy powstania Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz 45. rocznicy pierwszej wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II w Polsce, Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” oraz Sekcja Regionalna Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie ogłaszają konkurs plastyczny, adresowany do uczniów szkół średnich Bielska-Białej oraz powiatów bielskiego, żywieckiego, cieszyńskiego i oświęcimskiego. Patronat nad konkursem objął Dyrektor Instytutu Pamięi Narodowej Oddział Katowice.

Prace konkursowe mogą być wykonane dowolną techniką i w formacie nie mniejszym niż A3, w poziomie. Wykonana samodzielnie praca powinna nawiązywać do motto konkursu „Solidarność to jedność serc, umysłów i rąk zakorzenionych w ideałach, które są zdolne przemieniać świat” oraz do jednej z rocznic przypadających w 2024 roku (męczeńska śmierć ks. Popiełuszki – Patrona Solidarności, pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny, powsta-

nie „Solidarności”). Proponuje się, aby uczestnik przed przystąpieniem do wykonania pracy plastycznej zapoznał się z biografią ks. Jerzego Popiełuszki oraz wpływem jego nauczania na rozwój i działalność związku zawodowego „Solidarność”, a także przebiegiem pielgrzymki Ojca Świętego do Polski w 1979 roku i społeczno-politycznym znaczeniem tego wydarzenia.

Prace należy dostarczyć do siedziby Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” do 24 maja 2024 r. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 3 czerwca 2024 r. i podane na stronie internetowej Regionu Podbeskidzie, Facebooku oraz telefonicznie. Wręczenie nagród odbędzie się w siedzibie Zarządu Regionu w dniu 10 czerwca 2024 r.

Zwycięzca konkursu zostanie uhonorowany nagrodą pieniężną w wysokości 1000 zł. Na pozostałych laureatów czekają także bardzo atrakcyjne nagrody, w tym za zwycięstwo w plebiscycie internetowym, zorganizowanym na Facebooku Zarządu Regionu.

Więcej szczegółów na stronie internetowej Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” ([www.solidarnosc.org.pl/bbial](http://www.solidarnosc.org.pl/bbial)) oraz u koordynatora konkursu Michała Przybyła (tel. 786 634 584).



WIDZIMY SIĘ NA DEMONSTRACJI 10.05 W WARSZAWIE

NSZZ  
Solidarność

NSZZ  
Solidarność

# MOST GOTOWY JESZCZE LATEM

Wszystko wskazuje na to, że po nowym moście w Porąbce pojedziemy już w czerwcu, a więc 5 miesięcy przed wyznaczonym na listopad terminem. – Cieszę się, że wieloletnie starania o nowy, solidny i bezpieczny most, właśnie dobiegają do szczęśliwego końca – mówi starosta bielski Andrzej Płonka.

To największa w ostatnich latach inwestycja Powiatu Bielskiego. Stalowa łukowa konstrukcja na rzece Soła powstaje w centrum Porąbki, w miejsce tymczasowej kładki, na której obowiązywały ograniczenia w tonażu i ruchu. – Tak naprawdę nie był to prawdziwy most, a większa kładka, która zastąpiła wcześniejszy, stary most, zniesiony falą powodziową. Była to tymczasowa przeprawa, wykonana na szybko przez żołnierzy oddziału Obrony Terytorialnej Kraju w ramach prac inżynierskich, saper- skich. Ta prowizorka, jak

często się w tamtych czasach działo, wytrzymała naprawdę długo, bo prawie 40 lat – przypomina starosta. Jednak po powodziach w latach 2010 i 2013 przeprowadzone badania wykazały, że kładka znajduje się na skraju wytrzymałości materiałowej. – Mogła ją zmieść już nawet nie jakaś katastrofalna powódź, a silne wezbranie wody – dodaje Andrzej Płonka.



FOTO: MAT. POWIATU BIELSKIEGO

Przedsięwzięcie realizuje Zarząd Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej. Było to możliwe po przejściu kładki przez Powiat Bielski od Gminy Porąbka. Władze powiatu skorzystały z programu rządowego „Mosty dla regionów”. W sumie, z dwóch różnych źródeł, pozyskano ok. 38 mln zł na budowę nowej przeprawy. Resztę dołożono z budżetu Powiatu Bielskiego. Inwestycja ma się

zamknąć w kwocie ponad 43 mln zł.

To niejedyna inwestycja, jaka zostanie zrealizowana na drogach powiatu bielskiego w najbliższym czasie. Rozstrzygnięto właśnie przetarg na przebudowę ul. Strumińskiej w Jasienicy. Rozbudowa i przebudowa ok. 2,5 km drogi wraz z budową ronda obok szkoły w rejonie skrzyżowania

drogi ekspresowej S52 ma kosztować ok. 8 mln zł. To inwestycja w systemie „projektuj i buduj”, co oznacza że ten rok przeznaczony jest na stworzenie projektu. Drogowcy pojawią się również na ul. Bukowskiej w Czańcu. To drugi etap przebudowy tej trasy powiatowej o wartości ponad 13 mln zł. Do wkładu własnego obu inwestycji dołączają się gminy. (MF)



ANDRZEJ PŁONKA,  
starosta bielski:

Ogromnie się cieszę, że dobiega końca długa historia starań o budowę nowoczesnego mostu nad Sołą w Porąbce. Mieliśmy szczęście do wykonawcy, który tak zorganizował prace, że o blisko pół roku uda się przyspieszyć inwestycję. Wiele bowiem wskazuje, że oddanie mostu do użytku będzie można przeprowadzić już w czerwcu, zamiast listopada.

Most w Porąbce to była inwestycja oczekiwana od bardzo długiego czasu. Dla mieszkań-

ców brak przeprawy oznaczał poważne kłopoty w komunikacji, bowiem Soła właśnie przedziela gminę Porąbka na pół. I to było widać teraz, podczas budowy, gdy do szkoły, kościoła, urzędu czy ośrodka zdrowia mieszkańcy musieli dojeżdżać wielokilometrowym objazdem. Bez mostu do problemów mieszkańców dochodziły kłopoty przewoźników, bowiem tędy przebiega w dużej mierze ruch na linii Żywiec-Oświęcim czy Bielsko-Kraków.

Dlatego zdecydowaliśmy się jako Powiat Bielski przejąć most od Gminy Porąbka, wiedząc, że mamy większe możliwości, przede wszystkim w zakresie składania wniosków o tak kosztowne inwestycje. Cieszę się, że się udało, w tym wypadku w ramach programu „Mosty dla regionów”, zbudować solidną przeprawę, spełniającą wszystkie współczesne kryteria i normy, jak bezpieczeństwo przejazdu czy bezpieczny chodnik dla ruchu pieszego.

## CYBERBEZPIECZNIE



FOTO: MAT. ARCH. STAROSTWO POWIATOWE W BIELSKU-BIAŁEJ

**Powiat Bielski pozyskał prawie 850 tys. zł z funduszy unijnych na projekt „Cyberbezpieczny powiat bielski”, wkrótce podpisana zostanie umowa na dofinansowanie. Chodzi o poprawę ochrony bielskiego starostwa przed zagrożeniami płynącymi z cyberprzestrzeni.**

– Zależy nam, by jak najlepiej chronić dane osobowe naszych mieszkańców, którzy załatwiają swoje sprawy w starostwie, czy to rejestrując samochód, czy odbierając prawo jazdy, czy odwiedzając wydział budownictwa lub geodezyjny. Pozyskaliśmy środki, które stanowią 88 proc. wartości całej

inwestycji – mówi Dorota Nikiel z Zarządu Powiatu.

W ramach projektu zaplanowano m.in. zakupy systemów informatycznych, licencji oprogramowania antywirusowego i serwera oraz szkolenia pracowników wydziału informatycznego. Co ważne, szkolenia przewidziano również dla osób spoza branży IT, które pracują w innych wydziałach urzędu.

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej pozyskali pieniądze w ramach naboru „Cyberbezpieczny samorząd”. Projekt wart ok. 1 mln zł jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy na lata 2021-2027. (MF)

## SĄ NOWE RODZINY

**Sześć nowych rodzin w powiecie bielskim zakończyło szkolenie w rodzicielstwie zastępczym.**

– Odchowaliśmy swoje dzieci, ale mamy niedosyt. Chcemy z żoną stworzyć dom dla rodzeństwa, najlepiej starszych dzieci – mówi Marceli, mieszkanka powiatu bielskiego. Wraz z żoną właśnie zakończyła szkolenie dla rodzin zastępczych, organizowane przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie z Bielska-Białej. To efekt kampanii promującej rodzicielstwo zastępcze „Zostań superrodzicem”, którą prowadzi ta instytucja. W ciągu niespełna 1,5 roku kampanii przybyło 6 takich rodzin.

Czy łatwo jest przebrnąć przez wszystkie procedury, by zostać rodziną zastępczą? – Jest to łatwe. Od naszej decyzji z żoną wszystko: wstępna kwalifikacja, test i szkolenie, zamknęło się mniej więcej w czterech miesiącach – mówi mieszkanka jednej z miejscowości powiatu bielskiego. Dziwi się, że chętnych do stworzenia domu dla dzieci, którym szczęście w życiu nie dopisało, jest tak niewielu. – Mamy duży dom i sad, dwójka naszych dzieci jest już dorosła, więc temat rodziny zastępczej przewijał się od dłuższego czasu. Oboje z żoną pracujemy, dlatego będziemy rodziną zastępczą niezawodną – wyjaśnia. Przyznaje, że mają obawy. – Od czasu, kiedy nasze dzieci były małe, pojawiły się nowe problemy wychowawcze, wynikające choćby z pandemii Covid-19. Wiemy jednak, że są instytucje i osoby, które pomogą lub wskażą, gdzie w razie potrzeby szukać konkretnego wsparcia – mówi.

Mieszkaniec powiatu bielskiego dodaje, że życie zahartowało jego małżeństwo w rodzicielstwie. Ich córka urodziła się z poważnymi problemami zdrowotnymi, dlatego nie zdecydowali się na kolejne dzieci, ale po czasie adoptowali chłopca. Jak się okazało, przybrany syn także wymagał pomocy

lekarzy specjalistów i ogromnej długoletniej pracy rodziców. Dzisiaj jest studentem i nie absorbuje już tak bardzo opiekunów.

– Od kiedy zaczęliśmy nasze działania pod hasłem „Zostań superrodzicem” 6 rodzin przeszło pełną kwalifikację, by zostać rodziną zastępczą. Oprócz tego zgłosiło się wielu mieszkańców, którzy w różny sposób wspierają nasze rodziny i ich podopiecznych – mówi Katarzyna Olszyna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej.

Dodaje, że pracownicy mają ciągle nowe pomysły. – Odwiedzamy licea i namawiamy młodzież do wolontariatu. Mogą pomagać w nauce lub spędzać wolny czas z dziećmi z rodzin zastępczych. Takie wsparcie jest nieocenione – dodaje dyrektor. (MF)



FOTO: MAT. POWIATU BIELSKIEGO

# EDUKACJA I SPORT W JEDNYM

Trwa okres naboru do szkół na rok szkolny 2024/2025. Tradycyjnie ciekawą ofertę dla swoich przyszłych uczniów przygotowała Szkoła Mistrzostwa Sportowego BTS Rekord w Bielsku-Białej, która idealnie łączy naukę z podnoszeniem umiejętności sportowych.

Każdego roku coraz większe grono rodziców decyduje się na wysłanie swoich dzieci do placówki zlokalizowanej w Cygańskim Lesie. Aktualnie, na poziomie szkoły podstawowej i liceum, uczęszcza do niej łącznie 212 uczennic i uczniów. W przypadku Liceum Ogólnokształcącego powoduje to nawet konieczność tworzenia podwójnych oddziałów w danych rocznikach. – Liczba uczniów dostosowana jest jednak do naszych możliwości w kwestii sprawnego funkcjonowania pod kątem edukacyjnym oraz sportowym – mówi Anita Gańczarczyk, dyrektor Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

Co roku w okresie naborowym zgłasza się o wiele więcej chętnych, aniżeli szkoła przy ulicy Startowej ostatecznie przyjmuje. Co ciekawe, systematycznie przybywa dziewcząt, które wybierają SMS Rekord w Bielsku-Białej i decydują się łączyć naukę z wszechstronnym rozwojem sportowym. – Wszystkie napływające do nas kandydatury rozpatrujemy z uwzględnieniem



**Pięknych momentów radości drużynom Rekordu Bielsko-Biała, złożonym z podopiecznych Szkoły Mistrzostwa Sportowego, nie brakuje. Każdy sezon rozgrywkowy przynosi medale mistrzostw kraju, jak ten zdobyty w lutym tego roku przez biało-zielony zespół w kategorii wiekowej do lat 19.**

nie różnych aspektów. Zyskaliśmy przez lata swoją renomę jako placówka, w której sport jest kluczowy, ale edukacji absolutnie nie zaniedbujemy. Idzie to w parze i dokładamy wszelkich starań, aby poniżej osiągniętego poziomu nie schodzić – zauważa dyrektor.

W bielskiej szkole bardzo ważną rolę odgrywa sport. Uczennice i uczniowie, prócz regularnych treningów piłki nożnej i futsalu, biorą też

uczestniczą w rozgrywkach ligowych. Doskonałą swoje umiejętności, wszechstronnie się rozwijają, nawiązują relacje rówieśnicze i budują zdolności współpracy w grupie. Nauka wcale nie jest jednak drugorzędna. Świadczą o tym choćby dobre wyniki egzaminów na zakończenie podstawówki. Wszystko to sprawia, że często przywoływane hasło „tu połączysz naukę ze sportem” znajduje odzwierciedlenie w rzeczywistości.

– To oczywiście, że nie wszyscy nasi podopieczni będą w przyszłości uprawiali sport zawodowo, a odpowiednie wykształcenie zawsze w życiu się im przyda. Gdy spotykamy się z naszymi absolwentami, a odwiedzają nas dość często, to mają pełne przekonanie, że kiedyś – może jeszcze nie do końca świadomie – dokonali wraz ze swoimi rodzicami właściwego wyboru szkoły – podkreśla Anita Gańczarczyk.

Co niezmiernie ważne, w bielskim Rekordzie zapewniona jest odpowiednia infrastruktura dla młodzieży. Korzystają z nowoczesnych i dobrze wyposażonych multimedialnie sal lekcyjnych, czas wolny od zajęć spędzają w bibliotece, jest też wyremontowana i nowo wyposażona świetlica, pomyślana jako przestrzeń zarówno dla wypoczynku, jak i umożliwiająca naukę. W stołówce szkolnej podopieczni SMS korzystają z wysokojakościowych posiłków, przygotowanych przez gastronomię również należącą do Rekordu. Okazała baza do wszechstronnego sportowego rozwoju gwarantuje właśnie sąsiadujące ze szkołą Centrum Sportu Rekord. Składają się na nią trzy boiska piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią o różnych wymiarach, pełnowymiarowe boisko trawiaste, hala sportowa, siłownia oraz salka na potrzeby zajęć fitness. Uczniowie z dalszych zakątków mogą liczyć także na zakwaterowanie w internacie Rekordu, gdzie zapewniona jest całodobowa opieka pedagogiczna. Z tej opcji pobytowej korzysta zresztą niemal połowa uczniów bielskiej placówki.

Szkoła dba zarazem o to, aby swoim podopiecznym uatrakcyjnić treningowo-edukacyjną monotonię. – Przyjęliśmy taki trend, aby na miarę możliwości czasowych organizować więcej atrakcyjnych wyjazdów dla naszych podopiecznych – dodaje dyrektor szkoły. I tak najstarsze roczniki wybrały się na wartościową lekcję historyczną do Muzeum Auschwitz, pierwsze klasy licealne uczestniczyły w zajęciach na strzelnicy, zorganizowane zostały także wyjazdy do sztolni Luiza w Zabrze, na zwiedzanie Krakowa czy do aquaparku. W placówce kontynuowany jest poza tym cykl ciekawych prelekcji dotyczących różnych



**JANUSZ SZYMURA,**  
prezes BTS Rekord, organu  
prowadzącego SMS:

Przez te wszystkie lata funkcjonowania naszej szkoły wypracowaliśmy pewien model, który dobrze się sprawdza i – co najważniejsze – przynosi takie efekty, jakie sobie co roku zakładamy. To z jednej strony kolejni młodzi sportowcy, którzy poprzez treningowe szlify czy rozgrywki ligowe w barwach Rekordu Bielsko-Biała doskonalą swoje umiejętności i trafiają do naszego „dorosłego” Rekordu bądź klubów z wyższych szczebli rozgrywkowych. Z drugiej – mło-

de osoby, które nawet nie kontynuując sportowej drogi potrafią radzić sobie w codziennym życiu, bo w naszej szkole zdobywają przydatną im wiedzę. To również niezaprzeczalny aspekt wychowawczy, do którego przykładamy olbrzymią wagę. Umiejętne godzenie nauki ze sportem to właśnie w moim przekonaniu znaczący sukces tego „rekordowego” systemu działania. Nie jest to łatwe, na bieżąco musimy pewne kwestie monitorować i korygować, ale doczekaliśmy się już swojej renowy w pozytywnym tego słowa wydźwięku. Chętnych, aby do Szkoły Mistrzostwa Sportowego Rekordu uczęszczać, przybywa i dotyczy to także dziewczyn, które coraz liczniej stawiają na piłkę nożną. Słyszymy, że atmosfera i klimat panujący w naszej szkolnej społeczności są w jakimś sensie wyjątkowe, na co zwracają choćby uwagę nasi byli uczniowie. To cieszy i motywuje do utrzymywania wysokiego poziomu.



**Przynależność do Szkoły Mistrzostwa Sportowego Rekordu to nie tylko udział w zajęciach treningowych, ale też szereg ciekawych i wartościowych aktywności w szkolnych murach.**

ważnych zagadnień, w tym w szczególności bezpieczeństwa.

Nierozzerwalnie z Rekordem Bielsko-Biała wiążą się sukcesy drużyn młodzieżowych w rozgrywkach piłkarskich i futsalowych, bo to te dyscypliny są wiodącymi w klubie z Cygańskiego Lasu. I także to jest elementem mającym ogromny wpływ w kontekście wyboru szkoły. Przywołać można niedawne złote medale, po które sięgnęli w hali młodzieżowych U-15, U-17 i U-19, wzbogacając okazałą gablotę z trofeami. Znakomite wyniki osiągają również zespoły dziewcząt, dość wspomnieć, że klub może pochwalić się drużynami na najwyższym szczeblu w piłce nożnej i futsalu w skali ogólnopolskiej. Swoje miejsce w „dorosłym” Rekordzie znajdują także wychowankowie

szkoły. Piłkarze walczą aktualnie o uzyskanie historycznego awansu na szczebel II ligi, a wielokrotni mistrzowie z hali są w grze o kolejny tytuł.

Wszystkie znaczące osiągnięcia nie byłyby możliwe bez pogodzenia potrzeb szkoły i klubu. Innym kluczem do kompleksowego rozwoju młodych sportowców w Rekordzie jest kadra trenerska. To doświadczeni i stale podnoszący swoje kwalifikacje szkoleniowcy, z nowoczesnym spojrzeniem i wszechstronną wiedzą. Wymierne efekty daje ponadto monitorowanie i wprowadzanie nowinek do procesu treningowego. Co więcej, Rekord Bielsko-Biała jako jedyny klub w tej części województwa może poszczycić się Złotą Gwiazdką Polskiego Związku Piłki Nożnej, potwierdzającą jakość szkolenia. (MAN)

**SZKOŁA MISTRZOSTWA SPORTOWEGO BTS REKORD  
BIELSKO-BIAŁA, UL. STARTOWA 29**

**NABÓR UCZNIÓW**

**DO KLAS IV-VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
ORAZ KLAS I-IV LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO  
ROK SZKOLNY 2024/25**

**KONTAKT:**  
TEL. 795 567 876  
E-MAIL: SMS@REKORD.COM.PL

**JEDYNY KLUB W REGIONIE ZE ZŁOTĄ GWIAZDKĄ PZPN!**

## DZIEŃ DLA SERCA



FOTO: MAT. ORGANIZATORA

**W Ośrodku Zdrowia w Bestwinie przeprowadzone zostały I Bestwińskie Dni Kardiologii.**

Pomiar ciśnienia, glikemii i saturacji, wykonanie badań EKG i echa serca, skorzystanie z porad specjalisty kardiologa oraz z zakresu dietytyki, czy też zapoznanie z prewencją rehabilitacji kardiologicznej – wszystkie wymienione pozycje bezpłatnie były dostępne dla tych, którzy zdecydowali się wziąć udział w I Bestwińskich Dniach Kardiologii.

Z takiej możliwości skorzystało w sumie ok. 150 osób, chętni uczestniczyli również tego dnia w szkoleniu nordic walking jako przyjemnej formie aktywności.

Wydarzenie w swojej inauguracyjnej odsłonie zorganizowane zostało końcem marca pod patronatem wójta Artura Beniowskiego. – To inicjatywa, którą w mojej ocenie warto kontynuować i rozwijać. Pamiętajmy, że zdrowie jest dla każdego z nas najważniejsze i warto o nie zadbać – mówi wójt gminy. (RED)

## BEZPIECZNIE MOŻE BYĆ WSZĘDZIE



FOTO: MAT. OSP JANOWICE

**Tytułowy cykl zajęć realizuje od kwietnia Ochotnicza Straż Pożarna w Janowicach, propagując wśród mieszkańców gminy wiedzę odnośnie udzielania pierwszej pomocy.**

W czwartek 11 kwietnia odbyły się pierwsze zajęcia zatytułowane „Halo, słyszysz mnie? – pomogę każdemu”. Inauguracja cyklu spotkała się z dużym odzewem, a sala w remizie OSP Janowice wypełniła się osobami w różnym wieku. Nie brakowało dzieci i młodzieży, co ma istotne znaczenie dla spełnienia edukacyjnego charakteru podjętego przedsięwzięcia.

Jeszcze na kwiecień strażacy zaplanowali spotkania „Uwaga, wyładowanie! – AED ratuje życie”. Kolejne zajęcia, także w terminach

czwartkowych w godzinach od 18 do 20, przewidziano w następnych przedwakacyjnych miesiącach – „Przy jedzeniu się nie gada” (9 maja), „Gdyby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała” (16 maja), „Uważaj, to jest ciepłe” (6 czerwca) oraz „Sytuacje niebezpieczne w domu – damy radę” (20 czerwca). Każdorazowo udzielanie pierwszej pomocy będzie aspektem najważniejszym, strażacy zwracać będą jednak uwagę na inne zagadnienia, które ściśle wiążą się z codziennym bezpieczeństwem.

Dla organizacji projektu „Bezpiecznie może być wszędzie”, w którym udział każdego uczestnika jest nieodpłatny, Ochotnicza Straż Pożarna w Janowicach pozyskała sponsorów, wsparcia udzieliła też Gmina Bestwina. (R)

# ULICE W REMONCIE

Kolejne drogi w różnych sołectwach gminy Bestwina zostały poddane modernizacjom wraz z nadejściem sprzyjającej inwestycjom wiosennej aury.



FOTO: SŁANOMIR LEWICKI/MAT. UG BESTWINA

**Ulica Dworska w Kaniowie jest jedną z tych, która doczekała się już w tym roku modernizacji nawierzchni.**

Ulice Dworska w Kaniowie i Pszczelarska w Janowicach, na odcinku łącznie blisko 1,5 kilometra, zyskały nową podbudowę i nawierzchnię asfaltową, utwardzone zostały także pobocza, a tam, gdzie było to konieczne wymieniono sieci. Obie drogi ze względu na swój stan wymagały już prac remontowych, więc uwzględniono je we wcześniejszych staraniach Gminy

o uzyskanie potrzebnego dofinansowania.

Swoją charakter zmieni niebawem ul. Jodłowa w Bestwinie. Dotychczasowa droga gruntowa, prowadząca do kilkunastu budynków, została wprawdzie wykorytowana i przygotowana pod nałożenie asfaltu. W tym przypadku to odcinek długości ok. 600 m. Co istotne, zrealizowanie modernizacji tej drogi było możliwe, bo miesz-

kańcy w tym rejonie Bestwiny zgodnie zdecydowali o przekazaniu swoich udziałów w drodze drogowej na rzecz Gminy, co z kolei umożliwiło remont.

Gmina Bestwina na powyższe inwestycje pozyskała środki na poziomie ok. 1,8 mln zł z Polskiego Ładu. Dzięki temu z gminnego budżetu bez trudu wygospodarowano niezbędną 15-procentowy wkład własny. (MA)



**ARTUR BENIOWSKI,**  
wójt gminy Bestwina:

Systematycznie poprawia się stan dróg na terenie sołectw należących do naszej gminy. Za nami w poprzednich latach kilka znaczących inwestycji w infrastrukturę drogową. Nie zapomnieliśmy jednak o drogach, które o nieco mniejszym znaczeniu z perspektywy całej gminy, ale przecież niezmiernie ważnych dla mieszkańców, którzy nimi się poruszają na co dzień. Gdy tylko pojawiały się takie możliwości, skutecznie zabiegaliśmy o środki zewnętrzne, przez co inwestując nie nadwyrężaliśmy gminnego budżetu. Chciałbym podkreślić jednocześnie, że planowane są już na ten rok kolejne istotne projekty. Bo choć mamy świadomość, że właśnie drogi czy chodniki wzbudzają największe zainteresowanie, to nie można pominąć innych aspektów funkcjonowania naszej społeczności. Stąd choćby postępująca modernizacja infrastruktury, która służy na potrzeby sportu i rekreacji mieszkańców.

## WSPARCIE POTRZEB OSP

**Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Bestwiny, Bestwinki i Janowice otrzymały środki finansowe, które przyczynią się do podniesienia ich gotowości bojowej.**

O dofinansowanie jednostki z gminy Bestwina ubiegały się w ramach Konkursu Marszałkowskiego „Zwiększenie potencjału ratowniczego Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Śląskiego w 2024 roku”. Starania te zakończyły się pomyślnie, a 4 kwietnia w żywieckim kinie „Janosik” odbyła się uroczystość podpisująca, na której oficjalnie OSP Bestwina, OSP Bestwinka i OSP Janowice otrzymały środki w wysokości 7 200 zł na jednostkę. Pieniądze te, zgodnie z konkursowymi założeniami, przeznaczone mogą być na zakup umundurowania, sprzętu ratowniczo-gaśniczego czy wyposażenia operacyjnego.



FOTO: URZĄD MARSZAŁKOWSKI

**Gminę Bestwina podczas uroczystości przyznania dofinansowania reprezentowali wójt Artur Beniowski i komendant gminny Grzegorz Owczar. Symboliczne czeki wręczyli członek Zarządu Województwa Śląskiego Grzegorz Boski, radny Sejmiku Województwa Śląskiego Hubert Maślanka oraz prezes WFOŚiGW w Katowicach Mateusz Pindel.**

– Środki te z całą pewnością zostaną przez naszych strażaków dobrze spożytkowane. Docelowo natomiast efek-

tem będzie dalsze podnoszenie bezpieczeństwa mieszkańców gminy – uważa wójt Artur Beniowski. (M)



# SEZON NA PRACE DROGOWE

Wiosną tradycyjnie ruszają prace drogowe. W tym roku z powodu rozpoczęcia przebudowy układu komunikacyjnego na drodze ekspresowej S52 w Jasienicy będą one wyjątkowo intensywne.



Zdjęcie z częścią węzła S52 w Jasienicy, przed przebudową. Planowane zmiany obejmują m.in. modernizację zjazdu i wjazdu oraz utworzenie ronda koło biblioteki.

## POWSTANA TRZY RONDA

Na ukończeniu są przygotowania do kompleksowej przebudowy układu komunikacyjnego na węźle drogi ekspresowej S52 w Jasienicy. W środę 10 kwietnia rozstrzygnięty został przetarg na budowę ronda koło biblioteki. Powstanie w systemie „zaprojektuj i zbuduj” do jesieni przyszłego roku. – Zdecydowaliśmy o realizacji tego zadania, bowiem zależało nam, aby jak najszybciej inwestycja ruszyła. Dzięki temu w krótkim czasie mogliśmy pozyskać niezbędne środki i załatwić wszelkie formalności – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna.

Początkowo na wykonanie ronda wójt pozyskał 1 231 694,95 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, przy ówczesnej wartości kosztorysowej opiewającej na 4,6 mln zł. Po negocjacjach z firmami, które zgłosiły się do przetargu na wykonanie ronda, cena spadła do 3 875 238 zł. Różnicę między wynegocjowaną ceną a kwotą dofinansowania solidarnie pokryją Gmina Jasienica i Powiat Bielski. – Staramy się w dalszym ciągu o kolejne fundusze, toteż wkład budżetu Gminy Jasienica w tej inwestycji może się jeszcze zmniejszyć – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna. Wykonawca oprócz ronda o średnicy ok. 40 m przebuduje dodatkowo wjazd na parking Gminnej Bibliote-

ki Publicznej i zmodernizuje ekrany akustyczne w sąsiedztwie inwestycji.

Przypomnijmy, rondo koło biblioteki jest jednym z trzech zaplanowanych fragmentów przebudowy zjazdu i wjazdu na węźle S52 w Jasienicy. Przebudowany układ komunikacyjny umożliwi stopniowe rozładowanie ruchu i tym samym udroźnienie przejazdu w okolicach węzła. W najbliższych tygodniach ruszy budowa środkowej części tego układu. Obejmie ona budowę ronda koło Urzędu Gminy i łącznika poprowadzonego po nowym śladzie z ul. Międzyrzeckiej do zaplanowanego ronda przy szkole na ul. Strumieńskiej. Na wykonanie tego zadania wójt pozyskał już dwa lata temu 10 mln zł, co w całości pokrywa koszty wykonania.

Z kolei budowę ronda koło szkoły wraz z przebudową dwóch kilometrów ul. Strumieńskiej rozpoczyna Powiat Bielski. Rozstrzygnięty został przetarg, całość kosztować będzie 8 551 322,60 zł, z czego 6 008 755,18 stanowi dofinansowanie z funduszy rządowych. Gmina Jasienica zobowiązała się dołożyć 1 228 916,39 zł, zaś Powiat wyłoży ze swego budżetu 1 313 651,07 zł.

Warto dodać, że trwają również przygotowania w katedze oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad do wybudowania w Groźcu zjazdu/wjazdu z drogi ekspresowej S52, któ-

ry przejmując część ruchu również znacząco odciążą węzeł w Jasienicy.

## MODERNIZACJA DROGI BIERY-SWIĘTOSZÓWKA

Wkrótce ruszy także długo oczekiwana modernizacja drogi Biery-Swiętoszówka, a więc ulicy Szkolnej. Cena uzyskana w zakończonym właśnie przetargu wynosi 7 954 055,30 zł, a więc jest o około 1 milion niższą niż w 2023 r. Na modernizację wójt już wcześniej pozyskał 5 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a także 550 tys. z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, z kolei ok. 620 tys. zł stanowią odsetki, jakie Gmina uzyskuje z lokat. – Oznacza to, że na modernizację ulicy z własnego budżetu wyłożymy niecałe 2 miliony złotych, nie zaś 3, jakie byłyby konieczne, gdybyśmy zdecydowali się drogę wykonać w tamtym roku, gdy roboty drogowe były bardzo drogie – wyjaśnia wójt.

Prace obejmują odcinek o długości 1,5 kilometra. Droga zostanie gruntownie zmodernizowana, podniesiona zostanie jej nośność, jezdnia będzie poszerzona, na całej długości powstaną bezpieczne chodniki.

## DO STRAŻNICY I W POLE

Rozpoczęły się też prace przy przebudowie fragmentu ulicy Kościelnej w Łazach.

Na początku maja zakończy się budowa domu sołectwo w Łazach, a więc budynku wielofunkcyjnego, którego parter przeznaczony jest dla tutejszej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. – Stąd wozy bojowe będą wyruszały na akcje ratownicze. Zależy nam, aby zarówno ich wyjazd, jak i przejazd mieszkańców w tym rejonie był bezpieczny. Dlatego podjęliśmy się przebudowy tego odcinka ulicy – wyjaśnia wójt.

W ub. roku z udziałem środków z budżetu Gminy Jasienica zostało przebudowane skrzyżowanie ulicy Kościelnej z drogą powiatową Jasienica-Wieszczęta, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo wyjazdu z podporządkowanej drogi lokalnej. Modernizowany obecnie odcinek połączy strażnicę ze skrzyżowaniem. Roboty obejmują wzmocnienie konstrukcji drogi, poszerzenie jezdni, budowę odwodnienia oraz chodnika. Prace zakończone zostaną początkiem maja, ich koszt wyniesie 379 440,56 zł.

Obecnie trwają również przygotowania do przetargu na modernizację ul. Długiej w Jasienicy. To droga gruntowa, wyłożona tłuczniem. W trakcie przebudowy zostanie wzmocniona podbudowa, ulica będzie poszerzona, zyska odwodnienie, a nawierzchnia zostanie wyasfaltowana. – Jednocześnie łączą Wygrabowice z ul. Strażacką w Międzyrzeczu Górnym, to-



**JANUSZ PIERZYNA,**  
wójt gminy Jasienica:

Przebudowa dwóch skrzyżowań z drogą ekspresową S52, zwłaszcza na węźle w Jasienicy, spowoduje, że dojazd i przejazd przez najbardziej ruchliwą część naszej gminy staną się dużo łatwiejsze. To zwieńczenie wieloletnich starań, które – jako że drogi powiatowe nie podlegają pod samorząd Jasienicy – nie należą wprawdzie do naszych zadań, ale to właśnie my, mieszkańcy gminy, najbardziej odczuwamy skutki wieloletnich

zaniechań.

Dlatego się ich podjęliśmy, dzięki czemu w stosunkowo krótkim czasie przebudowany układ zostanie ukończony i będzie nam wszystkim służył. Z całą pewnością ten rok przejdzie więc do historii, bo na długie dziesięciolecie rozwiążemy problemy komunikacyjne, jakie od lat narastały.

Zmiany związane z nowymi rozwiązaniami komunikacyjnymi przy S52 najbardziej wpłyną na nasze życie, ale cieszy, że również w innych miejscach gminy Jasienica znacząco poprawią się warunki dojazdu, a nasze drogi staną się bezpieczniejsze i o lepszym stanie technicznym. Tak intensywne prace siłą rzeczy nieść będą konieczność wprowadzenia pewnych ograniczeń w dojeździe i utrudnienia. Prosimy o wyrozumiałość i cierpliwość, ze swej strony robimy wszystko, aby te niedogodności na drogach nie przekroczyły niezbędnego minimum.



Trwają prace przy przebudowie fragmentu ulicy Kościelnej w Łazach.

też stanowić będzie dogodny dojazd dla mieszkańców tamtej części naszej gminy – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna. Wójt na wykonanie zadania pozyskał z Urzędu Marszałkowskiego 206 tys. zł.

## REMONTY DRÓG GMINNYCH

Na wniosek wójta w marcu radni dołożyli 1,5 mln zł do tegorocznego remontu dróg gminnych. Łącznie więc na ten cel przeznaczono w tym roku ok. 4,5 mln zł. Wójt przypomina, że ulice do remontu wybierane są przez samych mieszkańców sołectw w porozumieniu z sołtysami, radami sołectwimi oraz radnymi

Rady Gminy Jasienica z tych miejscowości, a następnie pracownicy Urzędu Gminy przygotowują do remontu tak wytypowane drogi.

Obecnie trwają również remonty czterech odcinków na trzech drogach gminnych – dwóch odcinków ul. Myśliwskiej w Jasienicy, a także ul. Strażackiej w Międzyrzeczu Górnym oraz ul. Pierścickiej w Roztropicach. Wójt Janusz Pierzyna jeszcze w 2023 r. na remonty tych czterech odcinków pozyskał 805 814,00 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Łącznie wartość prac wyniesie 2 104 191,62 zł. Prace ruszyły już na początku marca, potrwać do końca maja. (UGJ)

## MNIEJ UBYTKÓW

Szereg prac związanych z bieżącym utrzymaniem dróg na terenie Jaworza zrealizowano w pierwszym kwartale roku.

Drobne, miejscowe naprawy uszkodzonej nawierzchni asfaltowej objęły swym zakresem całą sieć dróg gminnych w Jaworzu. Nietypowa jak na tę porę roku aura, która nagle zastąpiła okres zimy, sprzyjała szybkiemu przeprowadzeniu doraźnych remontów. Odchodząca zima

ujawniła wiele ubytków oraz pęknięć w nawierzchniach dróg, spowodowanych zmianą temperatur, naprzemiennym zamarzaniem i rozmarzaniem czy przenikaniem wody.

W sytuacjach, gdy tylko występowały sprzyjające warunki atmosferyczne, niezwłocznie przystępowano do remontów, które miały za zadanie zapewnić bezpieczeństwo i komfort użytkowników dróg gminnych. Prace zrealizowano m.in. na ulicach: Zdrojowej, Wąwóz, Jaskół-

czej, Podgórskiej, Morwowej, Turystycznej, Pod Brzegiem, Mysliwskiej, Wrzosowej, Zielonej, Kwiatowej, Pod Młyńską Kępą, Cyprysowej, Groszkowej, Niecałej, Kolonia Dolna, Olszynowej, Panoramicznej, Zacisznej, Sielskiej, Spadzistej i Wierzbowej.

Na ich przeprowadzenie wydatkowana została kwota w wysokości blisko 100 tys. zł. Łącznie, na likwidację ponad pięciuset dziur i wyłomów w drogach, zużyto ok. 85 ton masy asfaltowej. (UG)



Na kilkunastu ulicach Jaworza prowadzone były w ostatnich tygodniach prace, które pozwoliły na uzupełnienie ubytków w nawierzchniach drogowych po okresie zimowym.

## RAJD CAŁYCH RODZIN

To już dobra tradycja, że mieszkańcy Jaworza tłumnie spotykają się wiosną na Rodzinnym Rajdzie Rowerowym. W tym roku stanie się tak w sobotę 18 maja.



FOTO: MAF, OPG JAWORZE

Odbywające się systematycznie od kilku lat Rodzinne Rajdy Rowerowe gromadzą w Jaworzu spore grono entuzjastów aktywnego spędzania czasu.

Promocja gminy Jaworze i jej malowniczych zakątków służących aktywnemu wypoczynkowi oraz propagowanie jazdy na rowerze jako łatwo dostępnego sposobu spędzania wolnego czasu – te cele przyświecają nadchodzącej imprezie. Na sobotę 18 maja zapraszają na nią organizatorzy: obecnie pełniąca funkcję wójta Jaworza Anna Skotnicka-Nędzka, Ośrodek Promocji Gminy Jaworze, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Dąbrowskiej w Jaworzu oraz starosta bielski Andrzej Płonka, który sprawuje nad wydatkami honorowy patronat.

Rodziny Rajd Rowerowy wyruszy spod jaworzańskiego amfiteatru o godzinie 11, wcześniej od godz. 9 możliwe będzie zarejestrowanie się i dokonanie opłaty wpisowej, w ramach której wręczone będą koszulki rajdowe, woda na półmetku, posiłek regeneracyjny na mecie oraz prawo uczestnictwa w piknikowych zabawach. Po pokonaniu zaplanowanej na ten rok trasy prowadzącej ulicami Jaworza ok. godz. 14 rowerzyści zamel-



**ANNA SKOTNICKA-NĘDZKA,** pełniąca funkcję wójta gminy Jaworze:

W maju z przytupem rozpoczynamy sezon letnich imprez w Jaworzu, a ich bogata oferta bez

wątpienia przypadnie do gustu naszym mieszkańcom w każdym wieku. Zapraszamy też tych wszystkich, którzy do Jaworza lubią przyjeżdżać i dobrze się tu czują. Najpierw spotkamy się na Rodzinnym Rajdzie Rowerowym, bez którego wielu mieszkańców nie wyobraża sobie kalendarza wydarzeń o charakterze rekreacyjnym. Tydzień później ruszamy z naszą weekendową, jedyną w swoim rodzaju „Jaworzańską Majówką” z licznymi atrakcjami, a więc m.in. bardzo interesującym programem muzycznym. To, co najważniejsze, to sposobność, aby w miłej atmosferze wspólnie spędzić czas, do czego gorąco zachęcam.

dują się ponownie w miejscu startu. Tu zostanie zorganizowany tradycyjny piknik przeznaczony dla całych rodzin.

W programie m.in. występy artystyczne zespołów z SP nr 1 oraz młodzieżowego zespołu wokально-instrumentalnego „Muzyczny Odjazd”, działającego przy OPG Jaworze. Przewidziano poza tym konkurs wiedzy o ruchu drogowym,

konkursy plastyczne i sportowe, a uczestnicy święta będą mogli korzystać z miasteczka rowerowego. Jeden z momentów kulminacyjnych nastąpi o godz. 15, gdy zostanie wręczona nagroda główna, a więc rower ufundowany przez Powiat Bielski. I tym razem nie zabraknie specjalnych upominków dla najmłodszego i najstarszego uczestnika rajdu. (M)

Wójt Gminy Jaworze  
oraz Ośrodek Promocji Gminy Jaworze  
zapraszają na wydarzenie:

# Jaworzańska Majówka

(sobota) 25 maja 2024

16.00-16.30  
Podsumowanie i prezentacja prac  
**I PLENERU MALARSTWA NIEPROFESJONALNEGO – „JAWORZE ŹRÓDŁEM SZUKI”**

16.45-17.30  
Koncert  
**PAULINA WIRSKA & TOMASZ MADZIA**

18.00-19.30  
Koncert  
zespołu **AKURAT**

20.00-21.30  
Koncert  
zespołu **IRA**

22.00-1.00  
Dyskoteka z **DJ CAMILLO EVENTS**

Zapraszamy do stoisk gastronomicznych i handlowych  
ORGANIZATOR ZASTĘPIA SOBIE PRAWO DO ODWOŁANIA KONCERTU.

AMFITEATR  
UL. WAPIENICKA 25, JAWORZE  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY  
**WSTĘP WOLNY**  
kulturalnaworze.pl opgjaworze

## CO, GDZIE, KIEDY?

Jaworzański Niezbędnik Kulturalny trafi wkrótce do mieszkańców Jaworza. Skąd pomysł na takie wydawnictwo i co będzie ono zawierać?

– To coś w rodzaju wiosennej niespodzianki dla mieszkańców. Z racji, że w naszej gminie odbywa się bardzo dużo wydarzeń artystycznych i kulturalnych, postanowiliśmy co jakiś czas zamieszczać je w jednej publikacji i dystrybuować do jaworzańskich

domów – wyjaśnia Anna Skotnicka-Nędzka, pełniąca funkcję wójta gminy Jaworze.

Niewielkich rozmiarów broszura w sposób czytelny i przejrzysty prezentować będzie kalendarz najważniejszych imprez zaplanowanych w Jaworzu. Dotyczy to zarówno wydarzeń, które przeprowadzane będą z inicjatywy Gminy czy też podległych jej jednostek, jak choćby Ośrodka Promocji Gminy, ale również przez organizacje działają-

ce na terenie Jaworza. Niezbędnik – pierwszy numer uwzględnił będzie imprezy majowe i czerwcowe – trafi do mieszkańców wraz z kolejnymi gazetami „Echo Jaworza”, począwszy od kwietnia. Ponadto jego odebranie możliwe będzie w punktach stacjonarnych – biurze OPG Jaworze, Galerii Sztuki na Zdrojowej, holu Urzędu Gminy, Gminnej Bibliotece Publicznej oraz Samodzielnym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej. (RA)

# PRZYGOTOWANIA DO PLANU OGÓLNEGO

Wprowadzany w całej Polsce plan ogólny dla każdej gminy zastąpi w zagospodarowaniu przestrzennym dotychczasowe Studium uwarunkowań. Dla mieszkańców na razie nie oznacza to żadnych zmian.

Jak wyjaśnia burmistrz Wilamowic Marian Treła, z początkiem 2026 r. dotychczasowe „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Wilamowice” straci swoją ważność. Nie dotyczy to tylko Wilamowic, ale wszystkich gmin w Polsce, które mają w jego miejsce przygotować tzw. plany ogólne. Dla osób niezorientowanych warto wyjaśnić, że do tej pory na podstawie Studium tworzone plany zagospodarowania przestrzennego dla poszczególnych sołectw. Możliwe były też zmiany w planach, o ile były one zgodne z przyjętymi w Studium założeniami. Większość właścicieli gruntów wie-



FOTO: MAT. UŁC. WILAMOWICE

co to oznaczało. Plan pozwalał im m.in. na stawianie budowli – lub tego zabraniał, gdy chodzi np. o ziemię orną.

– Rozpoczynamy procedurę planistyczną, aby zdążyć na czas z planem i być przygotowanym na dalsze kroki związane z zagospodarowaniem przestrzennym. To długotrwałe działania, wymagają wielu formalności, dlatego trzeba

zacząć już teraz – wyjaśnia burmistrz. Na przygotowanie i uchwalenie planu ogólnego Gmina Wilamowice zarezerwowała już blisko 216 tys. zł, które jednak ma otrzymać w formie bezwrotnego wsparcia od Ministerstwa Rozwoju i Technologii z funduszu Krajowego Planu Odbudowy. Wydatki obejmują nie tylko samo kreślenie projektów, ale również przygotowanie niezbędnych opinii ekspertów, m.in. oddziaływania na środowisko. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku Studium uwarunkowań, plan ogólny będzie podstawą do opracowania znowelizowanych miejscowych planów przestrzennego zagospodarowania sołectw. (Ł)



**MARIAN TRELA,**  
burmistrz Wilamowic:

**Dla mieszkańców w najbliższym czasie wprowadzenie planu ogólnego w miejsce dotychczasowego Studium niewiele zmieni. Każde z naszych sołectw ma obowiązujący plan, każdy wie, co może na należących do niego działkach stawiać, jak wykorzy-**

**stywać swoje nieruchomości. Przystępujemy jednak do zmiany już teraz, aby zachować ciągłość w prowadzeniu polityki przestrzennej gminy. W kolejnych latach na tej podstawie będą zmieniane plany miejscowe zagospodarowania. To konieczność, bowiem w tak intensywnie rozwijającym się kraju jak Polska trzeba długotrwałe planowanie przestrzenne dostosowywać do niezwykle dynamicznie zmieniających się warunków. Z jednej strony należy chronić przestrzeń przed nadmierną industrializacją czy – w przypadku dużych miast – patologiami związanymi z działaniami deweloperskimi, z drugiej maksymalnie ułatwiać zarówno powstawanie nowych zakładów pracy, jak i mieszkań dla kolejnych pokoleń.**

## KOLEJNE SPOTKANIE UNIWERSYTETU WOLNEGO CZASU

Formy małżeństw w kulturach świata – taki tytuł nosił kolejny wykład, zorganizowany 15 kwietnia w Wilamowicach dla słuchaczy Uniwersytetu Wolnego Czasu.

Prelegentka Urszula Kucharska przybliżyła uczestnikom fascynujący temat różnorodności modeli małżeństw w różnych kulturach świata. Opierając się na swoim wieloletnim doświadczeniu i podróżach, zabrała studentów w podróż do odległych zakątków planety. Wykład obfitował w wiele zaskakujących momentów, interesujących spostrzeżeń i dyskusji.



FOTO: MAT. MŁOK. WILAMOWICE

Prelekcji towarzyszyła również wystawa fotografii „ONE” Urszuli Kucharskiej, ukazująca uroczystości ślubne i obrzędy inicjacji z różnych zakątków świata. Ta bogata w emocje ekspozycja jednoznacznie do-

dała głębi wykładowi, pozwalając uczestnikom na jeszcze lepsze zrozumienie tematu. Wystawa dostępna jest do obejrzenia w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Wilamowicach do 10 maja. (DW)

## SESJA SEJMIKU W BIELSKU



FOTO: MAT. GMINY WILAMOWICE

W poniedziałek 18 marca szkoła w Starej Wsi była organizatorem III Sesji Sejmiku Uczniowskiego, który na terenie Gminy Wilamowice działa nieprzerwanie od 2014 r.

Sesja Sejmiku, w którym uczestniczyli delega-

ci z każdej szkoły z terenu gminy oraz ich opiekunowie,

nietypowo odbyła się nie na terenie gminy Wilamowice, a w Bielsku-Białej. Dzięki uprzejmości władz miasta uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia Bielska-Białej wraz z przewodnikiem miejskim Jakubem Krajewskim. Przewodnik opowiedział i przybliżył słuchaczom wiele nieznanych im dotąd faktów i ciekawostek. Uczniowscy radni zwiedzili ratusz, a w trakcie spaceru urokliwymi uliczkami miasta poznali historię oraz inne jego zabytki. Na koniec sesji delegaci udali się do tradycyjnej pizzerii, gdzie podsumowali sesję i zjedli pyszną pizzę. (PB)

## KLASY POZOSTANĄ KAMERALNE

Liczba klas nie zostanie zmniejszona, tym samym pozostaną one przyjaznym środowiskiem do nauki – zdecydował burmistrz Marian Treła.

W pierwszych miesiącach każdego roku w gminach odbywa się planowanie organizacji nowego roku szkolnego. Ustalane są m.in. liczby oddziałów w poszczególnych placówkach oświatowych, a tym samym określana jest ich liczebność. Tymczasem wydatki na oświatę z roku na rok rosną, w coraz mniejszym zakresie pokrywa je tzw. subwencja oświatowa, jaką gminy otrzymują z bu-

żetu Państwa, choć – zgodnie z założeniami – powinna pokrywać te wydatki w całości. Rozdźwięk między subwencją a rzeczywistymi potrzebami oświaty ostatnio jeszcze bardziej powiększyły wprowadzone przez rząd podwyżki dla nauczycieli. W przypadku Wilamowic oznaczało to, że koszt utrzymania jednego oddziału w klasach trzecich i czwartych urósł do ok. 34 tys. zł miesięcznie.

Jak wyjaśnia burmistrz Wilamowic Marian Treła, należy ograniczyć wydatki oświaty. Jednym z rozwiązań, które brano pod uwagę, byłoby zmniejszenie ilości od-

ziałów, przy jednoczesnym powiększeniu liczby dzieci w klasie. Grupy rodziców stanowiąc na to nie zgodziły podkreślając, że liczące niespełna 20 uczniów klasy tworzą optymalne środowisko do nauki. – To ważny argument, bowiem najważniejszym zadaniem szkoły jest stworzenie warunków, w których nauczanie przynosi najlepsze efekty. Toteż zarzuciliśmy ten pomysł na zmniejszenie wydatków gminnej oświaty – mówi burmistrz.

W konsekwencji oznacza to, że w nowym roku szkolnym liczba klas we wszystkich placówkach się nie zmniejszy. (R)

## DRUGA GRATERENOWA

W sobotę 6 kwietnia Wilamowice stały się miejscem wyjątkowej przygody podczas drugiej edycji gry terenowej „Fymela śrop. Tropem iskry”. Uczestnicy mieli okazję eksplorować historyczne zakątki miasta, odkrywając miejscowe legendy poprzez rozwiązywanie łamigłówek, w tym związanych z unikalnym dziedzictwem językowym Wilamowic.

Wydarzenie przyciągnęło uczestników, którzy z zapałem podjęli się wyzwania przygoto-



FOTO: MAT. MŁOK. WILAMOWICE

wanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach oraz Stowarzyszenie „Wilamowianie”. Gra odbyła

się w ramach projektu sfinansowanego z funduszy norweskich – Iceland, Liechtenstein, Norway Grants. (DW)

# DLA AKTYWNOŚCI I WYPOCZYNKU

Gmina Wilkowice przygotowuje się do realizacji kolejnych inwestycji, na które zostały pozyskane już znaczące środki zewnętrzne. Jedna z nich ma doprowadzić do stworzenia w najbliższych latach infrastruktury dla aktywnego spędzania czasu i wypoczynku mieszkańców w przyjaznym otoczeniu.

Blisko 13 mln zł środków pozyskanych z programów rządowych ma w pierwszej kolejności pomóc w wykonaniu niezbędnej infrastruktury w pobliżu istniejącego kompleksu boisk treningowych „W Lasku”. Stąd szeroko zakrojona, zaplanowana na 9 etapów budowa, rozbudowa i przebudowa kilku dróg oraz parkingów, bezpośrednio związana również ze stworzeniem zintegrowanego układu w pełni bezpiecznych szlaków rowerowych i pieszych na gminnych terenach.

Podpisana została już umowa w formule „zaprojektuj wybuduj” na realizację etapów II i III, obejmujących ul. Sportową oraz Do Lasku (fragment od ul. Wyzwolenia do ul. Zielnej). Ta część przedsięwzięcia opiewa na kwotę 5,852 mln zł. Prace projektowe trwają, a roboty budowlane ruszą początkiem przyszłego



Szeroko zakrojona przebudowa dróg w rejonie Wilkowic, gdzie przebiegać będą ścieżki rowerowo-pieszne dla mieszkańców, ruszyła już od wybudowania ul. Relaksowej.

roku i dotyczyć będą nie tylko poszerzenia jezdni, ale i budowy ciągu pieszego czy odwodnienia. Etap IX to z kolei

rozbudowa ul. Do Boru. Gmina jest już w trakcie wyboru oferenta, a w ciągu kilku tygodni podpisana będzie umowa.

W tym przypadku harmonogram zakłada rozpoczęcie robót w drugiej połowie 2025 r. Nieco później inwestycja pro-

wadzona będzie w ramach etapu V przy ul. Spacerowej oraz Wypoczynkowej. Poprzedzi ją procedura przetargowa. Co warte podkreślenia, prace zrealizowane zostaną w tej samej formule, co pozwoli na przeprowadzenie inwestycji w sposób kompleksowy i racjonalny także pod względem finansowym.

Wspomniane ulice to niejedyne objęte zadaniem. Wybudowana została już w tym rejonie Wilkowic ul. Relaksowa, co w całości sfinansowano ze środków zewnętrznych na poziomie niemal 600 tys. zł. Prace przewidziano również na ul. Sosnowej, gdzie powstanie kładka dla ruchu pieszego i rowerowego jako połączenie z terenami „W Lasku”. W nieco dalszej perspektywie właśnie tu – przy ul. Do Lasku – powstanie Centrum Sportu i Rekreacji z prawdziwego zdarzenia. Wedle przyjętej

koncepcji będzie to wyjątkowo atrakcyjna przestrzeń dla mieszkańców gminy, w której oprócz boisk sportowych dostępny będzie obszerny park – zarówno z funkcją wypoczynku, jak i aktywności dla osób w różnym wieku.

– Możliwości są niemal nieograniczone, ale musimy pamiętać o tym, aby zachowane zostały przy tej dużej skali robót unikatowe walory przyrodnicze obszaru – mówi Janusz Zemanek, wójt gminy Wilkowice. Dodaje, że inwestycja służyć będzie wszystkim mieszkańcom gminy, bowiem teren „W Lasku” położony jest w centrum geograficznym jej obszaru, blisko trójstyku sołectw Bystrej, Mesznej i Wilkowic. Powstające w tym rejonie drogi oraz ścieżki rowerowo-pieszne będą stanowiły wygodny, ale przede wszystkim bezpieczny dojazd do tego atrakcyjnego miejsca. (MA)

## W TROSCE O BEZPIECZEŃSTWO



Gmina Wilkowice przystępuje do realizacji projektu „Cyberbezpieczny Urząd Gminy w Wilkowicach”, na który pozyskała środki finansowe z Unii Europejskiej.

Zwiększenie bezpieczeństwa informacji przez wzmocnienie odporności oraz zdolności do skutecznego zapobiegania incydem, wykrywania ich i reagowania na nie to nadrzędne założenie projektu „Cyberbezpieczny Urząd Gminy w Wilkowicach”. Przedsięwzięcie obejmuje m.in. zlecenie opracowania kompleksowego programu szkoleniowego oraz zakup materiałów szkoleniowych z zakresu cyberbezpieczeństwa, co ma przyczynić się do podnoszenia poziomu świadomości u pracowników administracyjnych Urzędu. Przewidziano ponadto zakup oraz wdrożenie licencji oprogramowania i urządzeń technicznych poprawiających bezpieczeństwo

informacji, a także aktualizację Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji wraz z przeprowadzeniem audytu wdrożonego systemu.

Dlaczego projekt ma tak istotne znaczenie, a Gmina o jego realizację zabiegała? – Doskonale wiemy, jak bezpieczeństwo informacji jest ważne w obecnych czasach. Uzyskamy w jego następstwie zmniejszenie prawdopodobieństwa narażenia naszego Urzędu na wszelakie szkody, wstrzymanie jego pracy, utratę danych czy mienia, ujawnienia danych wrażliwych osobom nieuprawnionym, a nawet umożliwienia atakującym zniszczenia dokumentów bądź danych – mówi wójt gminy Janusz Zemanek.

Całkowita wartość projektu to 1 134 060,00 zł, przy czym wysokość wkładu unijnego wynosi dokładnie 712 521,63 zł, a dofinansowanie z budżetu państwa to kwota 135 718,41 zł. (UG)

## DODATKOWY KILOMETR Z NOWĄ PĘTLĄ

Już za kilka miesięcy powstanie zupełnie nowa pętla autobusowa w Huciskach wraz z pełną infrastrukturą. Takie rozwiązanie pozwoli na istotne wydłużenie w tej części Wilkowic kursu linii nr 2 z Bielska-Białej.

Autobus linii nr 2 Miejskiego Zakładu Komunikacji w Bielsku po raz pierwszy wjechał na ulice Wilkowic 1 września 2020 r., po dokładnie trzydziestu latach od czasu likwidacji linii nr 55. Początkowo ilość autobusów w dni powszednie wynosiła 18 par kursów, a dzisiaj są to już 22 pary. Linia obsługuje przystanki Wilkowice Sanatorium, Wilkowice Potoczek, Wilkowice Skrzyżowanie, Wilkowice Strażnica, Wilkowice Sklep oraz Wilkowice Górne. Wydłużone, wybrane kursy dwójki przemierzają ul. Żywiecką oraz Wyzwolenia. Decyzje te, poprzedzone długotrwałymi rozmowami z władzami miasta Bielska-Białej, stanowiły realną odpowiedź na potrzeby mieszkańców zgłaszane od wielu lat.

Na tym nie koniec. Gmina czyniła usilne starania, aby trasę autobusów w tym rejonie wydłużyć o dodatkowy odcinek, co wymagało jednak wybudowania nowej pętli. Ta powstanie przy ul. Wyzwolenia na wysokości ul. Kurkowej, a więc

w rejonie obecnego przystanku Wilkowice Górne – Huciska. Dwójka pojedzie dzięki temu przez Wilkowice o niemal dokładnie kilometr dalej, a do granicy gminy z sąsiednimi Łodygowicami pozostanie tylko 650 m.

Na realizację tej inwestycji wójt Janusz Zemanek podpisał już stosowną umowę, co oznacza, że prace w najbliższych tygodniach ruszą pełną parą. Zakres zadania to m.in. budowa jezdni pętli o szerokości 6 m i długości ok. 60 m, wykonanie prawostronnego chodnika długości także ok. 60 m oraz chodnika przez

wyspę dzielącą długości 10 m. Powstanie również wiata przystankowa i rowerowa oraz obiekt obsługi uczestników ruchu. Wybudowane będzie ponadto oświetlenie, odtworzone zostaną umocnienia rowów melioracyjnych, wykonane wpusty kanalizacji deszczowej i przebudowany gazociąg.

Co istotne z perspektywy gminnego budżetu, inwestycja finansowana jest w 98 procentach ze środków pozyskanych z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych. Łączna kwota zadania to nieco ponad 942 tys. zł. (MA)



Autobus MZK linii nr 2 dotąd zatrzymywał się na pętli w Wilkowicach Górnych, teraz pojedzie o kilometr dalej w kierunku Hucisk.

# JARMARK UTRWAŁA TRADYCJĘ

Tradycyjnie przed Wielkanocą wilamowicki Rynek zatętnił życiem, wprowadzając świąteczną atmosferę wśród uczestników zorganizowanego tutaj Jarmarku Wielkanocnego.

Na Rynku rozstawiono liczne stoiska z bogatą ofertą, od malowanych pisanek, kolorowych palm, ozdób wielkanocnych, wianków, stroików na świąteczne stoły, po przepiękne rękodzieło, świece sojowe, wyroby ceramiczne, urocz maskotki, biżuterię. Było również coś dla podniebienia – tradycyjne mazurki wielkanocne, domowe kruche ciasteczka, serniki, baranki, babeczki z kremami owocowymi oraz naturalne miody i produkty



regionalne, a także gorące napoje, które rozgrzewały serca i dusze.

Niezapomnianym punktem wydarzenia był występ Zespołu Regionalnego „Wilamowice”, który zaprezentował dawny obrzęd kultywowany przy okazji Świąt Wielkanocnych tak zwane „gregory”.

Podczas jarmarku ogłoszono również zwycięzców konkursu fotograficznego „Tradycja w Obiektywie”, których prace można było podziwiać podczas wydarzenia.

Uczestnicy mogli także stworzyć własne pisanki za pomocą wosku i barwników, a najmłodszy wykazali się zdobiąc jaja sztuką decoupage'u.

To była prawdziwa eksplozja kolorów i wzorów, co zaowocowało stworzeniem unikatowych dzieł sztuki, które znalazły swoje miejsce na wielkanocnych stołach. Warsztaty zostały przeprowadzone przez Stowarzyszenie „Wilamowianie” oraz instruktorów z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Wilamowicach. (DW)



## ZIELONE CZEKI CZEKAJĄ



FOTO: MAT. WFOSIGW W KATOWICACH

W Dzień Ziemi 22 kwietnia Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń w prestiżowym konkursie Zielone Czeki'2024. Dla najbardziej aktywnych w ochronie środowiska na terenie naszego regionu czekają nagrody pieniężne i przede wszystkim honorowe statuetki oraz dyplomy.

Jak co roku kapituła konkursowa nagrodzi zgłoszone osoby i instytucje, które wyraźnie odznaczają się troską o ochronę środowiska, a także aktywnie korzystają z dostępnych środków, aby poprawić jakość przyrody wokół siebie i zadbać o naturę. Za działalność w 2023 r. można zdobyć

nagrodę w jednej z czterech kategorii: Ekologiczna osobowość roku, Gmina przyjazna dla czystego powietrza, Inwestycja proekologiczna roku lub Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej.

Na laureatów czekają Zielone Czeki o wartości 10 tys. zł, specjalne statuetki oraz dyplomy honorowe. Zgłoszenia kandydatur do nagrody Fundusz przyjmuje do końca maja. Wszystkie niezbędne szczegółowe informacje i formularze zgłoszeń zostały zamieszczone na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach: [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl). (R)

## REMONTY DRÓG GMINNYCH W SOŁECTWACH JASIEŃCICA, MIĘDZYRZECZE GÓRNE I ROZTROPICE W GMINIE JASIEŃCICA

# TRWAJĄ REMONTY CZTERECH ODCINKÓW NA TRZECH DROGACH GMINNYCH

Chodzi o ulicę Myśliwską w Jasienicy, Strażacką w Międzyrzeczu Górnym oraz Pierściecką w Roztropicach. Jak wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna, drogi wymagają remontu zniszczonej nawierzchni. – Jeszcze w 2023 roku Gmina Jasienica pozyskała dofinansowanie do naprawy nawierzchni tych dróg. Wraz z poprawą warunków atmosferycznych po zimie ruszyliśmy z pracami drogowymi i rozpoczęliśmy remonty – wyjaśnia wójt Janusz Pierzyna.

Na wykonanie remontu czterech odcinków uzyskano 805 814,00 zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Łącznie wartość prac wyniesie 2 104 191,62 zł, co pozwoli

na remont dwóch odcinków ul. Myśliwskiej w Jasienicy długości 1130 m i 472 m, a także 220 m ul. Strażackiej w Międzyrzeczu Górnym oraz 367 m ul. Pierścieckiej w Roztropicach.

Zakres robót obejmuje wymianę istniejących warstw nawierzchni asfaltowych, częściową wymianę podbudowy wraz z robotami towarzyszącymi. Dodatkowo na ul. Strażackiej w Międzyrzeczu Górnym zostanie wyremontowana nawierzchnia chodnika, a na ul. Myśliwskiej w Jasienicy zostanie wykonane oznakowanie poziome oddzielające pobocze drogi od jezdni. Prace ruszyły na początku marca 2024 r., potrwać do końca maja br.



Remont ulicy Pierścieckiej w Roztropicach.

**DOFINANSOWANIE:  
RZĄDOWY FUNDUSZ ROZWOJU DRÓG  
KWOTA DOFINANSOWANIA: 805 814,00 ZŁ**



Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



## A MOŻE POD CHMURKĄ?

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zachęca do udziału w kolejnej edycji konkursu „Ekopracownia pod chmurką”. To inicjatywa skierowana do organów prowadzących placówki oświatowe na terenie województwa śląskiego.

Celem konkursu jest utworzenie na terenie należącym do placówki oświatowej pracowni przeznaczonych do prowadzenia na świeżym powietrzu zajęć dydaktycznych z zakresu przyrody, biologii, ekologii, geografii czy geologii. Dotyczy to zarówno szkół podstawowych, jak i średnich. Miejsca takie przyczynią się docelowo do aktywizacji dzieci i młodzieży, uatrakcyjnienia procesu nauczania, umocnienia i kształtowania wrażliwości na

przyrodę oraz rozwijania zainteresowań z zakresu ochrony przyrody i edukacji ekologicznej.

Organizujący konkurs Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przewidział przyznanie dotacji, których wysokość uwzględnić będzie efekty danego zadania. Maksymalnie uzyskać będzie można do 80 procent kosztów kwalifikowanych, przy czym kwota wsparcia nie może prze-

kroczyć 70 tys. zł. – Dofinansowane zostaną zadania, które wyróżnią się kreatywnością i pomysłowością w sposobie zagospodarowania terenu oraz uatrakcyjnieniu i podniesieniu poziomu zajęć dydaktycznych. Zadania powinny zostać zrealizowane do końca roku szkolnego 2024/2025 – informują przedstawiciele katowickiego Funduszu.

Na co mogą zostać wydrukowane środki? To m.in. zakup i wykonanie wiat, altan,

zadaszeń, montaż małej architektury, w tym ławek, stołów, siedzisk, koszy czy kompostowników, nasadzenia roślin, drzew, krzewów, traw, warzyw czy ziół oraz instalację wszelkiego rodzaju tablic dydaktycznych, gier, zegarów słonecznych, domków dla owadów, rzeźb zwierząt bądź roślin, uli naukowych, budek dla ptaków czy ścieżek sensorycznych.

Konkurs skierowany jest do organów prowadzących



FOTO: MAT. ZSP NR 2

Jeden z projektów „Ekopracownia pod chmurką” z powodzeniem zrealizowany został w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Czechowicach-Dziedzicach.

placówki oświatowe z terenu województwa śląskiego. Wyłączone z udziału w nim są natomiast te placówki, które ekopracownie utworzy-

ły ze środków WFOŚiGW w poprzedniej edycji. Wnioski w konkursie „Ekopracownia pod chmurką” przyjmowane są od 13 maja do 14 czerwca. (M)

## DZIEŃ ZIEMI, DZIEŃ WISŁY

Jak co roku z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi mieszkańcy gminy Bestwina zebrali się, aby posprzątać swoją najbliższą okolicę. Tradycją się stało, że jednym z terenów są brzegi i woda przepływającej przez Kaniów Wisły.

Mimo padającego deszczu i dość niskiej temperatury przedszkolaki, uczniowie i pracownicy placówek oświatowych w czterech sołectwach Bestwiny pracownicy sprząta- li pobocza dróg, rowy, zagaj-

niki, lasy itd., ucząc się przy okazji prawidłowej segregacji odpadów. W akcji brali również udział radni, sołtysi oraz drухowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych i panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Dzięki takiemu wsparciu uczestnicy mieli zagwarantowany smaczny posiłek i gorącą herbatę.

Przy tej okazji dzięki zaangażowaniu środowiska skupionego wokół Postkajaki.pl i przy wsparciu Gminy Bestwina po raz czwarty posprzątano także rzekę Wisłę

w Kaniowie z poziomu wody. W cztery osoby zebrano cały kontener śmieci (głównie plastików), dużo opon i... drona. Z pomocą samochodu strażackiego kierowanego przez prezesa OSP Kaniów Grzegorza Owczarza przeniesiono worki z wału i przetransportowano do kontenera.

Dzień Ziemi 2024 w Bestwinie odbywał się pod patronatem wójta gminy Artura Beniowskiego. (SL)





Kolumnę dofinansowano ze środków  
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach



# NADLEŚNICTWA DIALOG Z MIESZKAŃCAMI

W każdym z polskich nadleśnictw Lasy Państwowe powołują konsultanta ds. kontaktów społecznych. Będą oni słuchać głosów mieszkańców i reagować na oczekiwania lokalnych społeczności.

W całej Polsce jest 17 regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych i 429 podlegających im nadleśnictw. W południowej części województwa śląskiego za lasy należące do Państwa odpowiadają Nadleśnictwa w Bielsku-Białej, Kobiórze, Ustroniu, Wiśle, Jeleśni, Węgierskiej Górze, Ujsołach i w małopolskim Andrychowie. Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Witold Koss zdecydował, aby w każdym z nich – podobnie jak we wszystkich innych – utworzyć stanowisko konsultanta ds. kontak-

tów społecznych. „Lasy to ogromna wartość dla Polek i Polaków. Przekonaliśmy się o tym szczególnie w okresie pandemii. Temat lasów i ich ochrona stał się jednym z wiodących przedmiotów dyskusji społecznej” – informują Lasy Państwowe.

– Jesteśmy świadomi tego, że Polki i Polacy stawiają przed nami zdecydowane oczekiwania, by zwiększyć funkcję ochronną naszych lasów. Chcemy wysłuchać tych postulatów i ułatwić kontakt z leśnikami. Dlatego w każdym nadleśnictwie i dyrekcji

regionalnej wyznaczamy osoby do kontaktu – wyjaśnia Witold Koss. Godziny pracy konsultantów pokrywają się z godzinami pracy nadleśnictwa bądź RDLP.

Według zamierzeń, do konsultantów można kierować uwagi na temat prowadzenia gospodarki leśnej i propozycje ochrony. Do zadań konsultanta należy również koordynacja inicjatyw społecznych odnośnie lasów, zgłaszanych do nadleśnictwa bądź regionalnej dyrekcji Lasów Państwowych. „Wszelkie inne sprawy, którymi zajmuje się nadleśnic-



FOTO: ROBERT KNISCHKE/SHUTTERSTOCK.COM

two bądź regionalna dyrekcja Lasów Państwowych są prowadzone dotychczasowym to-

kiem. Konsultant nie zastępuje więc sekretariatu i nie jest osobą, która prowadzi infolinię”

– zastrzegają jednak Lasy Państwowe.

Dyrektor Generalny dodaje też, że leśnictwo skupia szereg interesariuszy, którzy nie zawsze mają świadomość łączących ich współzależności. – Przyjmując kierunek na ochronę lasów, nie możemy zapominać o ich roli gospodarczej. Naszym zadaniem jest, by w sposób przemyślany i mądry doprowadzić do tego, by wzrost ochronnej roli lasów odbył się z korzyścią dla wszystkich przedstawicieli strony społecznej – deklaruje Koss. (RDLP)

## DOTACJE DLA MDP



FOTO: SŁAWOMIR LEWICZAK/MAT. UG BESTWINA

Młodzieżowe drużyny pożarnicze mogą wnioskować o dotacje przeznaczone m.in. na sprzęt służący podnoszeniu umiejętności strażackich.

W sprzęt ratowniczo-gaśniczy i służący do podnoszenia umiejętności bojowych oraz odzież ochronną zaopatrzyć mogą się młodzieżowe drużyny pożarnicze, którym dotacje zapewni Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Katowicki Fundusz ogłosił nabór wniosków na zakup sprzętu i wyposażenia dla jednostek służb ratowniczych z terenu województwa śląskiego. Dotacje mają w zamierzeniu zapobieganie, ograniczanie i likwidację zagrożeń środowiska, poprzez

zwiększenie skuteczności strażaków-ochotników. Ubiegać się można o środki od 3 do 15 tys. zł dla danej jednostki, a dofinansowanie to stanowić ma do 80 procent kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia, obejmujących sprzęt ratowniczo-gaśniczy, ćwiczebny oraz odzież ochronną.

Wnioski wraz ze stosownymi załącznikami należy składać w siedzibie Funduszu w Katowicach do 17 maja lub do wyczerpania alokacji środków, które łącznie zabezpieczono na poziomie 500 tys. zł. Szczegóły na stronie [www.wfosigw.katowice.pl](http://www.wfosigw.katowice.pl) (M)

## WODA NAJWAŻNIEJSZA

W różne miejsca w regionie zawiązały wydarzenia związane ze Światowym Dniem Wody – w tej edycji odbywającym się pod hasłem „Woda dla pokoju”.

Atrakcji z przesłaniem podkreślającym rolę wody w codzienności nie zabrakło podczas obchodów zorganizowanych na żywieckim rynku. Tym bardziej, że w przedsięwzięcie zaangażowało się szerokie grono partnerów – samorządy i podległe im jednostki, placówki oświatowe, organizacje społeczne i firmy działające aktywnie na rzecz ekologii.

Ciekawych spostrzeżeń dostarczył panel dyskusyjny

o zasobach wodnych na Żywiecu, z uwagą przyglądano się pokazom sprzętu do inspekcji rur wodociągowych i kanalizacyjnych czy oszczędnościowych baterii i zbiorników na deszczówkę. Młodzież zaproszono do konkursów i quizów o wodzie, rozstrzygnięto też konkurs plastyczny „Woda dla pokoju”, wyłaniając jego laureatów. Podczas wydarzenia dostępny był punkt wymiany roślin, sadzono również bratki z udziałem najmłodszych, kwiaty także rozdawano, a każdy uczestnik zasięgnąć mógł fachowych opinii i porad względem tego, jak skutecznie oszczędzać wodę. (RED)



FOTO: MIEJSKIE CENTRUM EKOLOGICZNE W ŻYWIU

## EKOLICZBY



FOTO: FUNDACJA EKOLOGICZNA „ARKA”

5660 kg makulatury  
560 kg butelek PET  
240 kg puszek  
2800 kg szkła

zebrano podczas wiosennej edycji akcji „Drzewko za surowce” w Bielsku-Białej.

Już od wczesnych godzin porannych w sobotę 13 kwietnia wiadomo było, że przedsięwzięcie ponownie okaże się sukcesem. Do oddawania surowców wtórnych ustawily się długie kolejki, w dużej mierze były to osoby, które w przeszłości brały już udział w akcji. Tym razem za 10 kg makulatury, 20 opakowań szklanych, 20 butelek PET lub 20 puszek aluminiowych wręczano sadzonki drzew i kwiatów. O skali zainteresowania niech świadczy najlepiej to, że łącznie wydano aż 2 tys. bratki oraz 3 tys. drzewek leśnych. Akcja, której inicjatorem jest Fundacja Ekologiczna „Arka” z Bielska-Białej, odbywa się systematycznie od 2007 roku. W poprzednich edycjach zebrano ponad 220 ton papieru, 28 t szkła i 20 t plastiku oraz 7 t aluminium, w zamian rozdano 110 tys. sadzonek drzew i kwiatów. Tak właśnie pozytywna inicjatywa przyczyniła się do powstania terenów zielonych na obszarze Ziemi Bielskiej, pełniących istotną rolę dla prawidłowego funkcjonowania środowiska. Przy okazji podniesiono świadomość społeczną w zakresie segregowania odpadów we właściwy sposób, przekazując wiedzę młodemu pokoleniu. (M)

## Z PRAC POSELSKICH

## POWSTRZYMAĆ SZALEŃSTWA BRUKSELI

Tylko Parlament Europejski może powstrzymać zgon dla krajów członkowskich politykę osłabiania gospodarki i pogarszania warunków życia mieszkańców Unii Europejskiej. Dlatego należy wziąć udział w wyborach i głosować na kandydatów przeciwnych brukskiemu szaleństwu – uważa poseł Prawa i Sprawiedliwości Stanisław Szwed.

Europarlamentarzyści Zjednoczonej Prawicy wraz ze swoją grupą Europejskich Konserwatystów i Reformatorów (ECR) od wielu lat ostrzegają przed wprowadzaniem przez Komisję Europejską prawami, następnie narzucanymi – często wbrew Traktatom Akcesyjnym – krajom członkowskim. Dzieje się to najczęściej przy wsparciu lub milczącym poparciu (wstrzymanie się od głosu) większości parlamentarnej, w tym polskich europosłów z Koalicji Obywatelskiej, Trzeciej Drogi i Lewicy. – Tak dzieje się choćby w przypadku zgody



na przyjmowanie nielegalnych imigrantów z krajów Afryki i Bliskiego Wschodu. Dziś premier Donald Tusk głośno zapewnia, że jego rząd jest przeciwny przyjmowaniu migrantów, ale w przeszłości wielokrotnie opowiadał się za polityką alokacji, a więc mechanizmem ich przyjmowania – mówi poseł Stanisław Szwed.

Zagrożenia płyną również z przyjętego przez Komisję Europejskiego „Zielonego Ładu”, a więc represyjnych rozwiązań wymuszających stosowanie bardzo kosztownych technologii i zachowań mających służyć ochronie środowiska. Ostatnio Rada Unii Europejskiej (a więc zgromadzenie rządów, w tym Donalda Tuska) ostatecznie zatwierdziła

„dyrektywę budynkową”, zmuszającą mieszkańców Unii do remontów swoich domów oraz wymiany źródeł ogrzewania według wytycznych Komisji Europejskiej. – Rząd Donalda Tuska wstrzymał się w tej sprawie od głosu, co w rzeczywistości oznacza przyzwolenie na tę szkodliwą dla Polaków politykę – wyjaśnia poseł PiS.

Komisja Europejska ogłosiła, że „dyrektywa zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej i wejdzie w życie w najbliższych tygodniach. Następnie państwa członkowskie będą musiały ją transponować do prawa krajowego”. – A więc także w Polsce nie będziemy mieli jako mieszkańcy wyboru i zostaniemy zmuszeni stosować się do tych szaleńczych i bardzo kosztownych rozwiązań – mówi Stanisław Szwed.

Dyrektywa budynkowa to część Europejskiego Zielonego Ładu. Ma na celu zmniejszenie zużycia energii w budynkach – i tak w przypadku istniejących domów mieszkalnych ma ono spaść o 16 proc. do

**STANISŁAW SZWED,**  
poseł Prawa i Sprawiedliwości:

**Komisja Europejska przydatnej pomocy obecnego polskiego rządu wprowadza regulacje, które już wkrótce drastycznie odbiją się na kieszeniach wszystkich Polaków. Przepisy Zielonego Ładu – nie tylko dyrektywa budynkowa, ale i te obejmujące transport czy komunikację – wymuszają kosztowną wymianę technologii. Już odczuwamy zgubne skutki tego szaleństwa, także w naszym regionie, gdzie z powodu zapowiadanej likwidacji transportu przy wykorzystaniu silników spalinowych zamykane są zakłady produkujące takie silniki. Rosnąca lawina masowych zwolnień z tego powodu dotyczy nie tylko Polski. To pierwszy**

**wyraźny efekt wprowadzania Zielonego Ładu, bo międzynarodowe przedsiębiorstwa widząc, że prowadzenie biznesu w Unii staje się skrajnie nieopłacalne, wynoszą się poza Europę. Komisja zapowiada, że wesprze unijnymi pieniędzmi tę transformację, ale przypominam, że te środki pochodzą z opłat od krajów członkowskich. Tak wielkich kwot po prostu nie ma. Przeznaczając je na bardzo drogie technologie, nie tylko zabraknie ich na inne cele, ale nie wystarczy nawet na Zielony Ład. Namawiam więc, aby w najbliższych wyborach do Parlamentu Europejskiego głosować na tych kandydatów, którzy sprzeciwiają się narzucanym przez Brukselę rozwiązaniom. Taką gwarancję dają jedynie kandydaci Zjednoczonej Prawicy.**

2030 roku i o 20-22 proc. do 2035 r. Z kolei nowe budynki należące do podmiotów publicznych muszą być zeroemisyjne już od 2028 r., a budynki prywatne – od 2030 r. Oznacza to w praktyce zakaz stosowania paliw kopalnych do zapewnienia energii elektrycznej w tych budynkach, a więc

w przypadku Polski zamykanie elektrowni opalanych już nie tylko węglem, ale także gazem. Do 2040 r. ma nastąpić wyeliminowanie z budynków kotłów grzewczych na paliwa kopalne, a więc także nowych pieców gazowych, które zostały zamontowane w ostatnich latach. (Ł)

## Z PRAC POSELSKICH

## GŁOS ZA BEZPIECZEŃSTWEM

To już dwie dekady obecności Polski w Unii Europejskiej. Czy był to dobry okres dla naszej Ojczyzny i z czego najbardziej możemy być dumni? Dlaczego nadchodzące wybory do Parlamentu Europejskiego będą miały kluczowe znaczenie? O tym rozmawiamy z Mirosławą Nykiel, posłanką Platformy Obywatelskiej.

**REDAKCJA:** Jesteśmy krótko po wyborach samorządowych. Abstrahując od ich wyników to, co wszystkich powinno niepokoić to niska, a może i nawet bardzo niska frekwencja. Nie wróży to chyba dobrze w kontekście czerwcowych wyborów do Parlamentu Europejskiego?

**MIROŚLAWA NYKIEL:** Faktem jest, że nie wystąpiła tak znacząca społeczna mobilizacja, jak to miało miejsce w przypadku październikowych wyborów parlamentarnych. Ale tamten wynik na poziomie ponad 70 procent ciężko byłoby powtórzyć. Może nie pora, aby powody takiego stanu rzeczy roztrząsać, ale z całą pewnością warto wyciągnąć odpowiednie wnioski. Choćby właśnie dlatego, że przed nami wybory do Parlamentu Europejskiego.

Nie wszyscy zdają sobie sprawę – tym bardziej w czasach, w których przyszło nam obecnie żyć – że nie chodzi o zwykłe spełnienie obywatelskiego obowiązku. Te wybory zdecydują o roli, jaką Polska odgrywać będzie na arenie międzynarodowej. O tym, czy zachowa swoją wspólnotową tożsamość dla zapewnienia bezpieczeństwa i wreszcie o tym, czy będzie

miała realne perspektywy rozwoju. To kwestie, które nas wszystkich bez wyjątku dotyczą.

**Na ten rok przypadło 20-lecie naszej obecności w strukturach Unii Europejskiej. Jaki to był czas?**

Przede wszystkim niezwykle dynamicznego, skokowego rozwoju w bardzo licznych dziedzinach życia społecznego czy gospodarczego. Popatrzmy, jakimi poruszamy się dziś drogami, jak olbrzymi zyskaliśmy komfort w codziennym życiu dzięki budowie kanalizacji, wodociągów czy inwestycjom związanym z ochroną środowiska. Jak rozwijają się poszczególne regiony w następstwie realizacji rozmaitych programów transgranicznych czy partnerskiej współpracy z wymianą doświadczeń. Przypomnijmy sobie, jak jeszcze 20 lat temu wyglądała infrastruktura teletechniczna, drogi w naszych gminach, główne trasy przez Polskę, ile przybyło bezpiecznych ulic. Porównajmy ówczesny stan obiektów użyteczności publicznej, naszych osiedli, ile budynków przeszło w tym okresie gruntowną modernizację. To olbrzymi postęp, bardzo szybko nadganiamy wiele dziesiątków lat opóźnienia w stosunku do krajów zachodniej Europy.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie wielomiliardowe fundusze unijne. To udział tych środków w połączeniu z ogromem wykonanej przez Polki i Polaków pracy zaowocował dwiema już dekadami sukcesów i intensywnego rozwoju. Ten olbrzymi postęp wyraźnie widać zwłaszcza w naszych samorządach na szczeblu wojewódzkim, powiatowym, miejskim czy gminnym.



FOTO: MAŁA BIURA POSELSKIEGO

I pamiętając o zbliżających się wyborach do Parlamentu Europejskiego warto na każdym kroku przypominać, że ten postęp nie dokonał się sam. To pokłosie mądrych decyzji, jakie zapadają właśnie w Parlamencie Europejskim. Pośrednio mamy na nie wpływ uczestnicząc w wyborach i przekazując swój głos kandydatom i kandydatom, którzy rozumieją, że Unia Europejska nie jest czymś abstrakcyjnym i oderwanym od rzeczywistości. To również miejsce naszej Ojczyzny, o czym szczególnie przekonujemy się w dobie kryzysów, gdy nagle okazuje się, że grono eurosceptyków radykalnie się zmniejsza.

**O jakich wyzwaniach mówimy w perspektywie tej nadchodzącej kadencji w Parlamencie Europejskim?**

Absolutny priorytet – i co do tego panuje pełna zgoda niezależnie od poglądów politycznych – to kwestia bezpieczeństwa. Nasza obecność w Unii Europejskiej oznacza przynależność do wspólnoty, która odgrywa ważną rolę. Trzymaliśmy się razem, gdy przyszła pandemia i koniecznym stało się mierzenie z nowymi wyzwaniami. Teraz mamy wojnę za naszą wschodnią granicą i mówimy w tej sytuacji jednym głosem, który nie tylko jest słyszalny, ale i ma swoją siłę.

W szaleńczym niemalże tempie rozwija się sztuczna inteligencja, co niesie ze sobą znów inne, ale coraz wyraźniejsze obawy, zagrożenia, jak również pojawiające się możliwości, na które trzeba wspólnie reagować. Żadne państwo europejskie nie byłoby dziś w stanie skutecznie stawiać czoła problemom w takiej skali, będąc pozostawione same sobie i nie mając oparcia w sojusznikach. To dorobek tak cenny, że nie możemy sobie pozwolić na to, aby go w jakikolwiek sposób zaprzepaścić.

Wiem, że ogromne emocje społeczne wzbudza aktualnie Zielony Ład i rozwiązania w nim zawarte, które – to zaznaczę wyraźnie – przyjęte zostały za czasów poprzedniego rządu. Nasze działania pokazują, że te obawy płynące z różnych środowisk są traktowane bardzo poważnie. Tylko jednak mając odpowiednią siłę przebicia na gruncie europejskim będziemy mogli zadbać o nasze polskie interesy – o rozwój gospodarki kraju, o tworzenie nowych miejsc pracy dla obywateli, o bardziej przyjazne środowisko dla wszystkich, którzy pragną żyć w zdrowiu. Pamiętajmy o tym, gdy stanimy przed wyborem 9 czerwca.